Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 80.579

A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 157 (4327) Poniedziałek, 5. VII. 1965 r. Cena 50 gr

E. Ochab i U. Kekkonen w podróży po Finlandii

Społeczeństwo fińskie serdecznie podejmuje gości polskich

HELSINKI (PAP) — W sobotę, 3 bm., w trzecim dniu swej wizyty w Finlandii, przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab i prezydent Finlandii Urho Kekkonen wraz z małżonkami rozpoczęli podróż po kraju.

Pierwszym etapem podróży było położone o 250 km od Helsinek przemysłowe miasto Rauma. W mieście tym, jednym z najstarszych w Finlandii, którego początki sięgają XV wieku, zlokalizowane są przemysły: stoczniowy, maszynowy, drzewny i skórzany.

Przybywających do Rauma gości powitali niezwykle serdecznie przedstawiciele miejscowych władz i mieszkańcy miasta. Przed budynkiem szkoły zawodowej, gdzie odbyła się ta uroczystość, zebrały się: kompania honorowa miejscowego garnizonu z pocztem sztandarowym, orkiestra marynarki wojennej i wiele, wiele małych dzieci z biało-czerwonymi i białymi z niebieskim krzyżem chorągiewkami. Na wysokich masztach na placu przed szkołą podobnie jak i w całym mieście — flagi państwowe. Przybywają dostojni goście. Orkiestra gra hymn narodowy Polski, a potem Finlandii. Gubernator prowincji — Esko Kulovaara przedstawia gościom miejscowe osobistości. Burmistrz miasta E. Oksanen wita serdecznie przybyłych. Przewodniczący Rady Państwa PRL w krótkim przemówieniu, podkreślając duże osiągnięcia gospodarki

Ciąg dalszy na str. 2

NA ZDJĘCIU: Edward Ochab w rozmowie z prezydentem Kekkonenem.

CAF — Photofax

Polskie okręty w Finlandii

HELSINKI (PAP) — Zespół okrętów Polskiej Marynarki Wojennej złożony z niszczyciela „Wicher" oraz dwu trałowców, przybył w sobotę do Helsinek z 4-dniową wizytą oficjalną.

U Thant w Genewie

GENEWA (PAP) — Do Genewy przybył sekretarz generalny ONZ U Thant. Wygłosi on przemówienie na 39 sesji Rady Gospodarczo - Społecznej.

Na lotnisku genewskim U Thant oświadczył dziennikarzom, iż istnieją prowizoryczne plany przeprowadzenia przez niego rozmów z misją wietnamską krajów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

NA ZDJĘCIU: braterskie spotkanie kilkunastoletnich przedstawicieli polskich i niemieckich organizacji młodzieżowych w Zgorzelcu.

CAF — fot. Baranowski

Rozpoczęły się obchody „Tygodnia Bałtyku"

■ DELEGACJE Z ZSRR, POLSKI I KRAJÓW SKANDYNAWSKICH ■ PRZEMÓWIENIA WALTERA ULBRICHTA I WILLI STOPHA ■ PÓŁTORAGODZINNA MANIFESTACJA W ROSTOCKU.

ROSTOCK (PAP) — 4 bm. o godzinie 10 rano rozpoczęły się w Rostocku obchody „Tygodnia Bałtyku". W uroczystości otwarcia obchodów uczestniczył pierwszy sekretarz KC SED i przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter ULBRICHT, członkowie Biura Politycznego KC SED, rządu NRD, delegacje rządowe Związku Radzieckiego i Polski (na czele których stoją ministrowie żeglugi obu krajów) oraz parlamentarzyści krajów skandynawskich.

Inauguracji tradycyjnego spotkania przedstawicieli ludności i organizacji krajów nadbałtyckich, odbywającego się pod hasłem „Morze Bałtyckie — morzem pokoju" dokonał premier NRD, Willi STOPH. Przemówienie powitalne wygłosił Walter ULBRICHT.

Wskazał on m. in., iż tegoroczne uroczystości wywołały duże zainteresowanie w krajach nadbałtyckich. Udział przedstawicieli tych krajów w obchodach „Tygodnia Bałtyku" stanowi ważny wkład do walki o pokój, przeciwko zachodnioniemieckim propagatorom wojny.

Na niebezpieczeństwo, jakie dla pokoju w Europie stanowi polityka zachodnioniemieckich militarystów i kół rewizjonistycznych wskazał w swym przemówieniu premier NRD, Willi STOPH.

Uroczystość otwarcia „Tygodnia Bałtyku" zakończyła wielka półtoragodzinna manifestacja ludności, w której uczestniczyli mieszkańcy miast okręgu nadbałtyckiego oraz przybyłe licznie wycieczki ze Związku Radzieckiego, Polski, Danii, Finlandii, Norwegii, Szwecji i Islandii.

Harcerskie lato 1965 - rozpoczęte

Wczoraj w Szeligach w pow. ełckim, na obozie Hufca ZHP Białystok — Miasto, otwarta została harcerska akcja letnia 1965 r., a jednocześnie akcja „EGO-65", związana z obchodami 20-lecia powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy. Na uroczystość przybyli m. in.: sekretarz KW PZPR — **Witold Mikulski**, sekretarz KW SD — **Eustachiusz Papliński**, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — **Ludwik Ochocki**, poseł Ziemi Białostockiej — **Krystyna Marszałek-Młyńczyk**, wicekurator OSB — **Stanisław Roman**, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa — **Edmund Krzemiński**, I sekretarz KP PZPR w Ełku —

Ciąg dalszy na str. 2

Uroczystości w Zgorzelcu w 15 rocznicę podpisania historycznego Układu

ZGORZELEC (PAP) — W Zgorzelcu, gdzie w dniu 6 lipca 1950 roku podpisany został między Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną Układ o Wytyczeniu Ustalonej i Istniejącej Granicy Państwowej na Odrze i Nysie — odbyły się w niedzielę uroczystości z okazji piętnastolecia tego Układu.

Miasto przybrało w tym dniu szczególnie odświętny wygląd. Ulice udekorowane flagami polskimi i NRD, transparenty głoszą hasła braterskiej przyjaźni Polski i NRD i nienaruszalności granicy na Odrze i Nysie — granicy przyjaźni i pokoju. Już od wczesnych godzin porannych przybywają do Zgorzelca delegacje mieszkańców województw wrocławskiego, opolskiego i zielonogórskiego. W Zgorzelcu znajduje się także przybyła na uroczystość kilkutysięczna delegacja robotników i chłopów z NRD.

W uroczystościach uczestniczą: wicepremier **Zenon Nowak**, przewodniczący Prezydium WRN **Bronisław Ostapczuk**, sekretarz KW PZPR we Wrocławiu **Jerzy Falenciak**, przedstawiciele stronnictw politycznych, Wojska Polskiego oraz organizacji młodzieżowych z wiceprzewodniczącym ZG ZMS **Henrykiem Kanickim**.

Na uroczystości przybyła delegacja NRD z wicepremierem Aleksandrem Abuschem

Ciąg dalszy na str. 3

Na tematy dnia

Przed żniwami

O żniwach pisano kiedyś sielankowe poematy. Faktycznie, jest to najpiękniejszy okres pracy. Rzecz jednak nie w zachwytach i kreśleniu malowniczości wsi, ale w sprawnym i oszczędnym przeprowadzeniu kampanii żniwno-omłotowej.

W tym roku — jak wskazuje dotychczasowy przebieg pogody — może nastąpić szczególnie duże spiętrzenie robót. Dlatego tak dużą wagę przywiązuje się do terminowego i solidnego przygotowania wszystkich i wszystkiego do żniw.

Będziemy zbierać plon z przeszło 600 tys. hektarów. Zboża są u nas podstawowymi roślinami uprawnymi. Od wysokości zbiorów ziarna zależy w najpoważniejszym stopniu cała ocena roku w białostockim rolnictwie. Ich pozycję podkreśla także fakt, że ciągle jesteśmy rejonem deficytowym, a zrównowa-

Ciąg dalszy na str. 2

1400 spadochroniarzy USA opuści Dominikanę

Czy dojdzie do utworzenia rządu tymczasowego?

WASZYNGTON (PAP) — Prezydent JOHNSON polecił wycofać z Republiki Dominikańskiej dwa bataliony spadochroniarzy w ogólnej liczbie 1.400 ludzi. Według informacji agencji amerykańskich obecnie pozostanie w Dominikanie około 11.000 żołnierzy.

HAWANA (PAP) — W Santo Domingo wymienia się obecnie trzech potencjalnych kandydatów na stanowisko szefa tymczasowego rządu. (Rząd ten miałby sprawować władzę do czasu wyborów). W dyplomatycznych kołach Santo Domingo krąży pogłoska, że obie strony walczące wyraziły już zgodę na to, aby na czele rządu stanęła jedna z trzech osobistości: GARCIA GODOY (prawnik), który reprezentowałby ugrupowania b. prezydenta Balaguera, SILVESTRE ALBA DE MOYA (prawnik), który reprezentowałby ugrupowanie b. prezydenta Boscha oraz FELIX GOICO, z zawodu lekarz, który miałby reprezentować ugrupowanie apolityczne.

NOWY JORK (PAP) — Oddział zwolenników prezydenta CAAMANO zaatakował w piątek posterunek policji w mieście Ramon Santana w odległości 88 km od Santo Domingo. W wyniku ataku poniosło śmierć 2 policjantów, a 3 zostało ciężko rannych. Do miasteczka udali się przedstawiciele ONZ.

Antysemickie hasła w Bambergu

BONN (PAP) — W nocy z piątku na sobotę w Bambergu znowu sprofanowano kamień położony w miejscu, gdzie w 1938 roku zniszczona została synagoga. Sprawca zdołał zbiec, mimo że — jak twierdzi policja — od chwili pojawienia się w Bambergu swastyk i haseł nazistowskich kamień pamiątkowy jest kontrolowany co dziesięć minut przez patrole policji. Od 13 czerwca jest to szósty z kolei tego rodzaju akt.

Poszukiwania odwołano

KAIR (PAP) — Samoloty i statki zaprzestały poszukiwań rozbitków panamskiego statku „Thrasyvoulos", który najprawdopodobniej zatonął podczas sztormu w odległości około tysiąca kilometrów na południowy wschód od Adenu. Jak się przypuszcza, 30-osobowa załoga statku zatonęła. Helikoptery, samoloty i statki nie znalazły żadnych rozbitków na najbliższej od miejsca katastrofy wyspie Abdal Kuri. Statek panamski nadał sygnały S.O.S w ub. [illegible]

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane. Możliwe przelotne opady. Temperatura ok. 18—20 st. Wiatry dość silne, zachodnie i północno-zach.

Pogrzeb W. Macha we wtorek 6 bm.

WARSZAWA (PAP) — Pogrzeb zmarłego w piątek pisarza Wilhelma Macha odbędzie się na koszt państwa we wtorek 6 bm. W. Mach pochowany zostanie w kwaterze zasłużonych na Cmentarzu Wojskowym w Warszawie.

Praca rzecznej MO

Alarm na plażach i kąpieliskach trwa. Nad bezpieczeństwem pływających na plażach strzeżonych i kąpieliskach zamkniętych, czuwają ratownicy. Natomiast na wodach otwartych i niestrzeżonych, jeziorach i rzekach specjalne jednostki Milicji Obywatelskiej pełnią służbę, mającą na celu zapobieganie utonięciom nierozważnych „pływaków" nie umiejących pływać.

NA ZDJĘCIU: łódź motorowa rzecznej MO podczas patrolu na jez. Necko (Augustów).

CAF — fot. Piasecki

★

Cz. Wycech na Powiatowym Zjeździe ZSL w Suwałkach

Wczoraj w Suwałkach obradował XII Powiatowy Zjazd ZSL, na który przybył prezes NK ZSL, Marszałek Sejmu — **Czesław Wycech**. W obradach uczestniczyli także przedstawiciele władz wojewódzkich z prezesem WK ZSL — pos. **Janem Ryznarem**. W imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uczestników Zjazdu powitał sekretarz KP PZPR w Suwałkach — tow. **St. Maruszak**.

Referat obrazujący 2-letni dorobek suwalskiej organizacji ZSL wygłosił sekretarz PK ZSL w Suwałkach — **Piotr Lotkowski**.

W dyskusji dominowały problemy rolnictwa, które stanowią podstawową gałąź gospodarki tego powiatu.

W toku obrad zabrał głos Cz. Wycech, który podkreślił duży dorobek i osiągnięcia organizacji suwalskiej ZSL.

Mówiąc o aktualnych zadaniach politycznych i gospodarczych Stronnictwa, prezes NK ZSL zwrócił szczególną uwagę na działalność kółek rolniczych i ich rolę w procesie dalszego unowocześniania i rozwoju wsi.

Odpowiadając na poruszone w dyskusji problemy — Cz. Wycech omówił również niektóre zjawiska i procesy, towarzyszące przemianom ustrojowo-gospodarczym w naszym kraju. Podkreślił on także potrzebę zacieśnienia współpracy ogniw ZSL z organizacjami partyjnymi na wsi.

Z okazji 70-lecia ruchu ludowego Cz. Wycech udekorował zasłużonych działaczy ZSL: **Jerzego Sokołowskiego** ze wsi Suchorzec — Krzyżem Kawalerskim OOP, zaś **Michała Gieglenio** z Klonowej Góry — Złotym Krzyżem Zasługi.

Na Zjeździe dokonano również wyboru powiatowych władz ZSL oraz podjęto uchwałę. (e-n)

Rozruchy w Forsyth

NOWY JORK (PAP) — Przeszło 2 tys. osób brało w niedzielę udział w rozruchach jakie wybuchły w mieście Forsyth (USA). Przyczyny rozruchów nie są dotychczas znane. Wzburzony tłum wybijał szyby w oknach sklepów, demolował samochody.

Wielki pożar w Fuldzie

BONN (PAP) — Na przeszło 3 miliony marek ocenia się straty, jakie w piątek wieczorem wyrządził wielki pożar w jednym z zakładów przemysłu woskowego w Fuldzie. W akcji gaszenia ognia brały udział stacjonujące w Fuldzie jednostki amerykańskie. Sytuację pogarszał fakt, że groziła eksplozja zbiornika wypełnionego 54 tys. litrów oleju.

Akcja gaszenia ognia trwała do soboty rano. Pięciu strażaków zostało rannych, z tego dwóch musiano przewieźć do szpitala z objawami zatrucia.

Trzęsienie ziemi na Aleutach

NOWY JORK (PAP) — Aparaty sejsmograficzne kalifornijskiego Instytutu Technologii zarejestrowały w piątek trzęsienie ziemi o sile około 7 stop. w skali Richtera na jednej z Wysp Aleuckich w pobliżu Alaski. Dotychczas nie zanotowano większych strat. Trzęsienie to było znacznie silniejsze od ubiegłorocznego.

Najsilniejszy wstrząs zanotowano na wyspie Umnak w archipelagu Aleutów. Trwał on 1 minutę. Wyspa ta jest zamieszkana przez nieliczną grupę rdzennej ludności oraz ekipę techników obsługujących urządzenia radarowe amerykańskich sił zbrojnych.

E. Ochab i U. Kekkonen w podróży po Finlandii

Ciąg dalszy ze str. 1

fińskiej, których przykładem jest rozwijający się przemysł w Rauma, prosi burmistrza o przekazanie mieszkańcom miasta Rauma, w jego imieniu, serdecznych życzeń sukcesów w życiu osobistym i w pracy nad dalszym rozwojem swego miasta i kraju.

Po dokonaniu przeglądu kompanii honorowej, Edward Ochab i Urho Kekkonen udają się na zwiedzanie celulozowni w zakładach „Rauma-Repola", zaś pani Ochab i pani Kekkonen zwiedzały w tym czasie szkołę zawodową.

Bardzo miłą niespodziankę przygotowała gościom miejscowa gazeta „Lansi Suomi". Poza szczegółowymi relacjami z pobytu polskich gości w Finlandii, zamieściła ona w języku polskim artykuł, w którym wita Edwarda Ochaba i jego małżonkę w imieniu mieszkańców miasta Rauma. **„Przybycie prezydenta Ochaba** — pisze po polsku dziennik — **jest potwierdzeniem przyjaznych stosunków łączących Finlandię i Polskę. My tutaj zawsze serdecznie odczuwamy wszystko, co dotyczy Polski".** Ta sama gazeta zamieszcza również artykuł poświęcony pamięci Janusza Kusocińskiego.

Bezpośrednio z Rauma goście udają się samochodami do oddalonego o 90 km miasta Turku. Najstarsze miasto Finlandii, jednocześnie dawna stolica kraju, jedno z centrów kulturalnych Finlandii, posiadające kilka wyższych zakładów naukowych — m. in. założony w 1640 r. uniwersytet — wita przewodniczącego Rady Państwa PRL z niezwykłą serdecznością i gościnnością. 125-tysięczne miasto zostało udekorowane flagami. Na placu katedralnym, na którym przybywają goście oczekuje już kompania honorowa z pocztem sztandarowym i orkiestrą oraz liczni mieszkańcy miasta.

Brzmią hymny narodowe Polski i Finlandii. Kompania oddaje honory wojskowe. Przedstawiciele miasta z przewodniczącym rady miejskiej, **J. Koikkalainenem** witają gorąco przybyłych.

Edward Ochab odpowiadając na powitanie życzy mieszkańcom miasta Turku dalszych sukcesów w ich życiu osobistym i podtrzymywaniu dawnych tradycji, promieniującego na cały kraj ośrodka kulturalnego.

Dostojni goście zwiedzili następnie muzeum rzemiosła. Muzeum to, zorganizowane na wzór skansenowski, obejmuje jedną z najstarszych dzielnic miasta — jedyną ocalałą z pożaru, który zniszczył Turku w roku 1827. Podczas dni rzemieślnika, które obchodzi się tu co roku, organizuje się w tym muzeum, w poszczególnych domach, pokazy pracy dawnego rzemiosła. Goście zwiedzili również XIII-wieczny zamek. Tu właśnie książe Jan Waza, władca Finlandii, sprowadził w roku 1562 swą żonę — Katarzynę Jagiellonkę, córkę Zygmunta Starego. Na okres pobytu księżnej fińskiej Katarzyny, która później została królową Szwecji, przypada okres szczególnej świetności w historii miasta Turku. Syn Katarzyny — Zygmunt III Waza, został wybrany królem polskim.

Z okazji pobytu gości w zamku została zorganizowana wystawa, na której zgromadzono pamiątki po Katarzynie Jagiellonce.

Na tematy dnia

Ciąg dalszy ze str. 1

żenie bilansu jest nadal pierwszoplanowym problemem.

Nad zaawansowaniem przygotowań do żniw radził zespół do spraw koordynacji mechanizacji przy Wydziale Rolnym KW partii. Zastanawiano się przede wszystkim nad zaopatrzeniem placówek handlowych w potrzebny sprzęt i części zamienne, paliwo i smary oraz nad potrzebą wprowadzenia takiej organizacji obsługi rolnictwa, aby wszystkie maszyny pracowały bez przestojów.

Zespół ustalił, że wszystkie składnice PZGS, ośrodki maszynowe oraz Białostockie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym wprowadzą dyżury codziennie do godz. 19-tej (od 20 lipca). Wszystkie części zamienne do kombajnów i większych młocarni będą do nabycia w POM-ach: Gołdap, Ełk, Olecko (w Olecku będzie specjalna grupa BPHSR). Gospodarstwa znajdujące się w południowym rejonie województwa zaopatrzy przedsiębiorstwo w Starosielcach. Części zamienne do maszyn żniwnych będą rozprowadzać składnice PZGS. Sprzęt ręczny oraz inne potrzebne przedmioty znajdą się we wszystkich sklepach z artykułami do produkcji rolnej gminnych spółdzielni.

Stwierdza się, że przygotowania do żniw w roku bieżącym są prowadzone dobrze. Jednakże przedsiębiorstwa handlowe nie zdołały pozyskać wszystkich części zamiennych, szczególnie do maszyn importowanych. Dlatego zachodzi potrzeba wcześniejszego kontaktowania się z BPHSR w celu poczynienia dalszych starań o zdobycie potrzebnych części.

Wydaje się, że do przeprowadzenia tej ważnej akcji może wnieść swój wkład również CPN. W okresie głównych prac przy sprzęcie potrzebne będą dyżury w stacjach CPN, zwłaszcza w tych rejonach, gdzie nie ma baz paliwowych POM. Na czas żniw we wszystkich stacjach powinien być pełen asortyment paliw i smarów.

Z innych problemów wymagających usprawnienia wymienić należy zaopatrzenie rolników w części zamienne i pomoc w usuwaniu awarii maszyn. Mają powstać „czołówki" remontowe, a części zamienne mogą być wysyłane pocztą za zaliczeniem. Warto rozpowszechnić tę wygodną formę dystrybucji. (su)

Synowie pułku

Zdjęcie przedstawia dwóch synów pułku — radzieckiego i polskiego — z czasów ostatniej wojny. Sfotografował ich w czasie walk o Warszawę w 1944 roku radziecki żołnierz, dziś nauczyciel w podmoskiewskiej szkole, Władimir Nikołajewicz Gołubkow. Redakcja „Pionierskiej Prawdy" w Moskwie i redakcja „Świata Młodych" w Warszawie pragną ustalić tożsamość tych dwóch chłopców i poznać ich dalsze losy. Obie redakcje proszą każdego kto rozpozna ich ze zdjęcia i cokolwiek by wiedział o nich, o przekazanie wiadomości pod adresem: Redakcja „Świata Młodych", Warszawa, ul. Mokotowska 24, lub Redakcja „Pionierskiej Prawdy", ZSRR, Moskwa, A-30, Suszczewskaja 21. CAF

Harcerskie lato

Ciąg dalszy ze str. 1

Ryszard Kowalski, zastępca przewodniczącego Prezydium PRN — **Witold Kulakowski**, komendant Chorągwi ZHP — **Tadeusz Błaszczyk**, zastępca komendanta Chorągwi — **Wacław Jakubowski**, komendant Hufca ZHP Białystok-Miasto — **Sylweriusz Załęski**.

Uroczystość rozpoczął harcerski raport, po czym do zebranych przemówił komendant Chorągwi ZHP — **Tadeusz Błaszczyk**. Powiedział on, iż uroczystość rozpoczyna harcerską akcję letnią — obozową dla 10 tys. młodzieży Białostocczyzny i nieobozową — dla 60 tys. młodzieży. Jest to jednocześnie początek akcji „EGO", zaplanowanej do realizacji na cztery lata.

Po odczytaniu uroczystego rozkazu, ślubowaniu młodzieży i przemówieniu przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa — **Edmunda Krzemińskiego**, odbyła się defilada z udziałem harcerzy Białostocczyzny i Chorągwi Łódzkiej. Z kolei goście zwiedzali obóz, przyjmowani serdecznie przez harcerzy. Odbyło się także posiedzenie Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. (a)

Oświadczenie ambasady ZRA w Algierze

ALGIER (PAP) — Pierwszy sekretarz ambasady ZRA w Algierze oświadczył, że ZRA popiera nowy reżim algierski płk **Bumediena**, ponieważ **„popierała zawsze rewolucję".**

Informacje o istniejących napięciach między ZRA a Algierią, które zrodzić się miały na tle zdjęcia ze stanowiska prezydenta Ben Belli — dodał rzecznik — są dziełem **„pewnych mocarstw, które pragnęłyby zerwania więzów łączących Algierię z Egiptem".**

„Mieliśmy zawsze bardzo dobre stosunki z płk Bumedienem — powiedział rzecznik — **i jeśli przyjedzie on do Kairu, zostanie przyjęty z otwartymi ramionami, jako symbol rewolucji algierskiej. Ben Bella był dla nas takim symbolem, ale pomoc, jakiej udzieliliśmy Algierii, przeznaczona była nie dla Ben Belli, ale dla rewolucji. Jeśli ten symbol zniknie, nie znaczy to, że znikła rewolucja, ani że przestaliśmy ją popierać".**

PARYŻ (PAP) — Prezydent Tunezji **Burgiba** powiedział w wywiadzie udzielonym dziennikarzom amerykańskim i greckim, że — jego zdaniem — nowy reżim algierski ma solidne podstawy i ma wszystkie szanse utrzymania się. Wyraził on ubolewanie z powodu stanowiska zajętego przez 9 afrykańskich państw Commonwealthu.

W Japonii

Baza USA w oblężeniu

TOKIO (PAP) — Największa amerykańska baza powietrzna Acugi w odległości 50 km od Tokio już drugi dzień znajduje się w swoistym „oblężeniu": chłopi okolicznych wsi wkopali w ziemię przed pasem startowym lotniska wysokie słupy, na których powiewają „flagi bezpieczeństwa".

To gigantyczne ogrodzenie o długości 1 km zbudowano w celu zagwarantowania chociażby w minimalnym stopniu bezpieczeństwa **mieszkańców okolicznych rejonów.** Potężne bombowce odrzutowe odrywając się od pasa startowego przelatują dosłownie nad dachami domów. Nierzadkie są wypadki katastrof samolotowych, których ofiarami padają często tutejsi mieszkańcy. W ciągu ostatnich 10 lat w strefie bazy Acugi rozbiło się 13 **samolotów. Mieszkańcy tych rejonów domagają się od amerykańskiego dowództwa zlikwidowania bazy która zagraża nieustannie ich tycin.**

Odznaczenia dla dowódców radzieckich

MOSKWA (PAP) — Anastas MIKOJAN, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, wręczył gwiazdy marszałkowskie oraz medale jubileuszowe „20 lat zwycięstwa w Wielkiej Wojnie Patriotycznej 1941—1945" grupie radzieckich dowódców wojskowych.

Gwiazdy marszałkowskie i medale otrzymali: admirał floty KASATONOW — dowódca floty północnej oraz marszałek artylerii BAŻANOW, który obecnie jest komendantem akademii radiotechnicznej wojsk artyleryjskich.

Przemówienie L. Breżniewa na przyjęciu na cześć absolwentów akademii wojskowych

MOSKWA (PAP) — Niebezpieczeństwo wojny, jakie rodzi imperializm dotychczas się utrzymuje — oświadczył w sobotę I sekretarz KC KPZR, Leonid BREŻNIEW w przemówieniu do absolwentów radzieckich akademii wojskowych.

Mówca scharakteryzował rozwijaną za granicą kampanię o rzekomej przewadze USA nad ZSRR w dziedzinie broni strategicznej jako kolejną próbę „tchnięcia życia w dawno zbankrutowaną politykę szantażu nuklearnego". Przytaczane na Zachodzie wyliczenia dotyczące potęgi rakietowo-nuklearnej ZSRR bynajmniej nie świadczą o znajomości rzeczy tych, którzy je zestawiają w szczególności wywiadów państw imperialistycznych.

Wyrażając zadowolenie z radzieckiej broni rakietowej Breżniew oświadczył, że liczba rakiet międzykontynentalnych i orbitalnych, jakimi dysponuje ZSRR, jest w pełni wystarczająca, aby raz na zawsze skończyć z każdym ugrupowaniem agresorów. Ostatnio zdołano też dokonać dalszych ważnych kroków, które wyraźnie zwiększyły skuteczność broni przeciwrakietowej.

Pierwszy sekretarz KC KPZR stwierdził, że obecnie pomyślnie rozwija się radziecka gospodarka, nauka, technika i kultura.

Od październikowego Plenum KC KPZR w roku 1964 partia konsekwentnie usuwa elementy subiektywizmu i improwizacji w rozwiązywaniu różnych zagadnień. Posunięcia podjęte w ostatnim okresie — oznajmił mówca — dowodzą głębszego niż dotychczas podejścia naszej partii i rządu do palących problemów budownictwa komunizmu.

Święto narodowe USA

Depesza z Polski

WARSZAWA (PAP) — Z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki — 189 rocznicy proklamowania niepodległości, przypadającego w dniu 4 bm., przewodniczący Rady Państwa **Edward Ochab** wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki **Lyndona Raines Johnsona.**

Z Wietnamu

LONDYN (PAP) — Jak wynika z doniesień agencji prasowych, intensywne walki między partyzantami a wojskami reżimu sajgońskiego trwają w prowincji Vinh Binh (około 90 km na południowy zachód od Sajgonu). Powstańcy zestrzelili tam samolot amerykański typu „Skyraider".

Bombowce amerykańskie startujące z lotniskowca „Indepedence" dokonały w sobotę w godzinach wieczornych rajdu na terytorium DRW zbliżając się na odległość 72 km na południowo-zachód od Hanoi. Bombardowano linie kolejowe, mosty, pojazdy na szosach.

Sajgoński korespondent AFP informuje o zaciekłej bitwie między batalionem partyzantów a kilkoma batalionami wojsk reżimowych w rejonie około 170 km na południowy zachód od Sajgonu w pobliżu wyspy Camao. Jednostki wojsk sajgońskich starały się otoczyć zgrupowane tu oddziały partyzanckie. Akcję tę wspierają samoloty wojsk rządowych i amerykańskich. Straty po obu stronach są duże.

Przedstawiciele fińskiego przemysłu na Śląsku

KATOWICE (PAP) — Na Śląsku przebywa od kilku dni grupa fińskich przemysłowców z dyrektorem cementowni „Lojo" — B. FORSTROEMEM oraz przedstawicielem przemysłu papierniczego dyr. P. RAUTALAHTI. Przemysłowcy przeprowadzają rozmowy z przedstawicielami naszego górnictwa w sprawie zakupu węgla. Zwiedzili oni również nowo wybudowaną kopalnię węgla kamiennego „Staszic" w Katowicach.

Rozmowy de Gaulle – Sukarno

PARYŻ (PAP) — Przebywający w Paryżu prezydent Indonezji — **Sukarno** spotkał się w sobotę z prezydentem Francji **de Gaullem.** Rozmowa trwała trzy kwadranse i poświęcona była omówieniu „umocnienia przyjaźni i współpracy między obu krajami oraz „obradom małego szczytu kairskiego", w którym wzięły udział Chińska Republika Ludowa, Indonezja, Zjednoczona Republika Arabska i Pakistan.

Zawalił się most

NOWY JORK (PAP) — Wskutek wezbrania wód zawalił się stary most na rzece Kansas w pobliżu miasta Topeka. Co najmniej dwa samochody runęły do rzeki. Przypuszczalnie ich **pasażerowie ponieśli śmierć.**

W SKRÓCIE

■ WARSZAWA — W sobotę w siedzibie Zarządu Głównego ZBoWiD w Warszawie rozpoczęła obrady trzydniowa sesja zgromadzenia generalnego Międzynarodowego Komitetu b. Więźniów Politycznych hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Hamburg-Neuengamme. W obozie tym hitlerowcy w okresie 1938—1945 więzili dziesiątki tysięcy więźniów politycznych 20 narodowości.

Faszystowscy oprawcy zamordowali ponad 80 tys. więźniów.

W obradach sesji, którą po raz pierwszy zwołano w Polsce, bierze udział 13 delegacji zagranicznych oraz delegacja polska.

■ BERLIN — Rada Państwa — jak wynika z ogłoszonego komunikatu — wyznaczyła termin wyborów do lokalnych przedstawicielstw ludowych na dzień 10 października br.

Rada Państwa podjęła uchwałę w sprawie zwołania posiedzenia Izby Ludowej NRD na dzień 13 września.

■ LONDYN — Korespondent agencji Reutera w Leopoldville podaje, że powstańcy kongijscy zdobyli nagłym atakiem miasto Bendera w północnej Katandze. Bendera położona jest o 95 km na północ od Albertville, stolicy tej prowincji.

■ BELGRAD — Znakomity pisarz amerykański Artur Miller został wybrany przewodniczącym Międzynarodowej Federacji Penclubów. Wyboru tego dokonał obradujący od czwartku w Bledzie w Jugosławii XXXIII kongres MFP. W obradach bierze udział blisko 500 pisarzy z 48 krajów. Delegacji pisarzy polskich przewodniczy wiceprezes Międzynarodowej Federacji Penclubów — Jan Parandowski.

■ WARSZAWA — W sobotę o 8 rano z lotniska Okęcie wystartował w inauguracyjny rejs do Helsinek nasz samolot typu „Viscount".

Linia Warszawa — Sztokholm — Helsinki ma ponad 1100 km długości. Turbośmigłowe samoloty PLL „Lot" typu „Viscount" będą kursować na tej trasie w każdą sobotę.

■ MOSKWA — Na zaproszenie Związku Pisarzy Radzieckich przebywa w ZSRR 5 osobowa delegacja Związku Literatów Polskich, pod przewodnictwem Wojciecha Żukrowskiego. Pisarze polscy przeprowadzili rozmowy z członkami Zarządu Związku Pisarzy ZSRR, zespołem redakcyjnym miesięcznika „Nowyj Mir", zaznajomili się z działalnością pisarzy i życiem kulturalnym Moskwy, Nowosybirska i Irkucka.

■ RZESZÓW — W tym roku przypada 20-lecie pracy największego w kraju lądowego portu przeładunkowego Żurawica—Medyka. Ten zespół stacji nadgranicznych, przez który przechodzi codziennie ze Związku Radzieckiego kilkanaście pociągów towarowych — głównie rudy dla naszych hut — przeładował począwszy od 1945 roku ponad 90 mln ton.

Na marginesie

Znane metody

Policja i władze stanów południowych USA chwytają się różnorodnych metod w „poskramianiu" bojowników walczących o prawa obywatelskie dla Murzynów. Ostatnio, obok znanych już i stosowanych powszechnie metod więzienia i bicia antyrasistów, wprowadzono nowy środek zapobiegawczy rozprzestrzenienia się ruchu antyrasistowskiego.

Oto w stanie Missisipi policja tworzy obozy koncentracyjne dla bojowników o zniesienie segregacji rasowej w tym stanie, obozy, które specjalnie przystosowane są, jak cynicznie określa się, do tego by „złamać ducha, wolę i zdrowie więźniów". O tym, jak to wygląda w praktyce poinformowała niedawno grupa lekarzy i duchownych amerykańskich przebywających w stanie Missisipi. Obejrzeli oni taki obóz w Jackson i stwierdzili, że policjanci często torturują aresztowanych; policja nie pozwala przy tym udzielać pomocy lekarskiej ofiarom!

Jak widać doświadczenia oprawców hitlerowskich z obozów koncentracyjnych na coś się przydały amerykańskiej policji. A niektórzy są skłonni twierdzić, że ludobójcze metody katów hitlerowskich nie oglądają już światła dziennego. Grubo się mylą. (sz)

Na wiecu przyjaźni w Zgorzelcu

Przemówienie Zenona Nowaka

(Skrót)

Mija piętnaście lat od chwili, kiedy w tym mieście Polska Rzeczpospolita Ludowa i Niemiecka Republika Demokratyczna podpisały Układ o wytyczeniu ustalonej w Poczdamie polsko-niemieckiej granicy państwowej. Jest to Układ o wielkiej doniosłości historycznej dla obu naszych krajów.

Istnieje dziś w Europie i na świecie wiele nierozwiązanych problemów politycznych, które stanowią źródło niebezpiecznych dla pokoju światowego konfliktów. Wśród tych problemów nie ma dziś jednak sprawy granicy polsko-niemieckiej.

Mówię tu oczywiście o rzeczywistych problemach, a nie o problemach sztucznie podtrzymywanych przy życiu. W NRF podejmuje się bowiem wielkie wysiłki, aby na powierzchni polityki międzynarodowej utrzymać „problem granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej". Odkąd powstała Niemiecka Republika Federalna niezmiennie słyszymy, że NRF domaga się rewizji granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Podobnie — sposób bezpośredni lub zamuflowany — wysuwa się roszczenia terytorialne w stosunku do innych krajów socjalistycznych.

Dla każdego odpowiedzialnego polityka na świecie nie ulega dziś wątpliwości, że gdy dojdzie kiedyś do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, będzie on mógł potwierdzić tylko istniejący w tej sprawie stan rzeczy, że także pozostałe mocarstwa zachodnie będą mogły zająć tylko to stanowisko, jakie nieodmiennie zajmują państwa socjalistyczne i jakie na przykład już w 1959 r. zajęła Francja w osobie prezydenta de Gaulle'a, a mianowicie, że istniejące granice Niemiec są ostateczne.

Tak więc mimo całej wrzawy rewizjonistycznej, jaka w sposób sztuczny organizuje się dzisiaj w NRF, na porządku dziennym polityki międzynarodowej ani dzisiaj, ani w przyszłości nie stoi i nie stanie jako obiekt przetargów czy machinacji dyplomatycznych — sprawa granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. To sobie muszą panowie z Bonn dobrze zapamiętać.

Jest to dziś granica między Polską, a Niemiecką Republiką Demokratyczną, między dwoma państwami złączonymi węzłami solidarności i przyjaźni, wynikającej z przynależności obu naszych krajów do wielkiej rodziny narodów socjalistycznych, węzłami sojuszniczej współpracy w ramach Układu Warszawskiego, pogłębiającą się z roku na rok współpracą gospodarczą i kulturalną. Granica na Odrze i Nysie Łużyckiej to dziś granica pokoju i przyjaźni.

Przypominając, że w maju br. minęła dwudziesta rocznica zakończenia II wojny światowej i zawarcia Układu Poczdamskiego, który zapowiadał, że „militaryzm i narodowy socjalizm niemiecki będą wyrwane z korzeniami" oraz „doprowadzenie do skutku pokoju sprawiedliwego i trwałego" Z. Nowak mówi dalej:

Rzut oka na sytuację polityczną w Europie i świecie przekonuje nas jak dalecy jesteśmy, niestety, od tych celów wytkniętych przez Układ Poczdamski. Cześć uczestników tego Układu, związcza Stany Zjednoczone, łamiąc brutalnie jego postanowienia, poparła swą politykę i olbrzymią pomocą materialną rewizjonistów bońskich.

Dzięki temu w Niemczech zachodnich szybko odrastają znowu macki niemieckiego militaryzmu. Bundeswehra jest dzisiaj największą armią w Europie zachodniej. Dowodzą nią ci sami oficerowie hitlerowscy, którzy dwadzieścia lat temu zmuszeni zostali do bezwarunkowej kapitulacji.

W obecnych warunkach nacjonalizm niemiecki, który ożywia politykę NRF, jest szczególnie niebezpieczny dla pokoju Europy i świata, gdyż domaga się granic z 1937 r., ogłasza broń atomową za kryterium suwerenności narodowej, chroni i wysuwa na kierownicze stanowiska zbrodniarzy hitlerowskich i przez usta ministra sprawiedliwości NRF każe „żyć pod jednym dachem z mordercami".

Wymownym przykładem tego nacjonalizmu jest stosunek oficjalnych czynników NRF do sprawy ukarania hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

Wskazując, że NRF uczyniła wszystko, aby na jej obszarze dwudziesta rocznica wielkiego zwycięstwa nad hitlerowską ideologią przeszła możliwie niepostrzeżenie, Z. Nowak podkreśla, że jednym ze sposobów, jakimi w NRF pragnie się odwrócić uwagę światowej opinii publicznej od morza nieszczęść, jakie ściągnął faszyzm niemiecki na narody świata, wtyma na naród niemiecki oraz usprawiedliwić obecną niebezpieczną odwetową politykę Bonn, jest hałaśliwa i kłamliwa kampania propagandowa związana z dwudziestą rocznicą rozpoczęcia przesiedlenia ludności niemieckiej z Polski, Czechosłowacji i niektórych innych krajów.

Świat — mówi Z. Nowak — ma zapomnieć o okrucieństwach i barbarzyńskich zbrodniach popełnionych przez hitlerowców w Polsce, ZSRR, Jugosławii, Grecji i szeregu innych krajów, o masowych mordach ludności cywilnej, starców, kobiet i dzieci, o głodzie, nędzy i poniewierce ludności krajów okupowanych przez hitlerowskie Niemcy. Jedno, co ma się utrwalić po wieczne czasy w pamięci świata — to „tragedia Niemców wypędzonych ze Wschodu". Taki jest cel tej zachodnio-niemieckiej kampanii rewizjonistycznej.

Ta wielka prowokacja propagandowa jest jednak skazana na sromotne fiasko. Decyzja o przesiedleniu ludności niemieckiej z Polski i Czechosłowacji została podjęta przez zwycięskie mocarstwa koalicji antyhitlerowskiej po dojrzałym i wszechstronnym rozważeniu sprawy. Została ona podjęta w interesie bezpieczeństwa naszych krajów, w interesie pokoju w Europie. Przesiedlenie ludności niemieckiej zostało przeprowadzone w sposób zorganizowany i humanitarny, pod kontrolą międzynarodową. Powtarzam jeszcze raz: przyłączanie Polski i Czechosłowacji strat, jakie ludność niemiecka poniosła jeszcze w czasie działań wojennych z powodu bezładnej ewakuacji zarządzanej przez władze hitlerowskie, a następnie w czasie panicznej ucieczki jest bezczelną prowokacją, której nie powstydziłby się Goebbels.

Mówiąc dalej o aktualnej sytuacji międzynarodowej Z. Nowak surowo potępia agresję imperialistów amerykańskich w Wietnamie oraz ich ingerencję w wewnętrzne sprawy Republiki Dominikańskiej. Mówca podkreśla, że rozbójnicza działalność imperialistów USA w Wietnamie coraz bardziej zagraża pokojowi światowemu.

Siły socjalizmu i pokoju — stwierdza dalej Z. Nowak — są w stanie skutecznie przeciwstawić się dążeniom i zapędom obozu imperializmu, kolonializmu i wojny.

Dążymy usilnie do tego, aby mimo istniejących od pewnego czasu w naszym obozie różnic ideologicznych zapewnić jedność działania całej wspólnoty socjalistycznej. Siły państw socjalistycznych, współdziałając z międzynarodowym ruchem robotniczym z krajami tzw. „Trzeciego Świata" i ruchem pokoju, mogą obronić pokój światowy, zapewnić poszanowanie dla praw narodów, dla zasad pokojowego współistnienia.

Socjalistyczne państwa Europy zespoliły swoje siły obronne w Układzie Warszawskim, który stoi na straży pokoju w Europie i naszego wspólnego bezpieczeństwa.

Wielokrotnie wzrosła potęga czołowego mocarstwa socjalistycznego — Związku Radzieckiego.

Sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim stały się fundamentem naszej polityki zagranicznej, gwarancją bezpieczeństwa naszych granic, mocną podstawą budownictwa socjalistycznego w naszym kraju. Niedawno odnowiliśmy prawne podstawy naszego sojuszu ze Związkiem Radzieckim przez podpisanie nowego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy. Układ ten, który pieczętuje na dalszych 20 lat bratni sojusz między naszymi narodami, potwierdził nienaruszalność granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, podobnie jak zawarty także niedawno układ między Związkiem Radzieckim, a Niemiecką Republiką Demokratyczną zagwarantował bezpieczeństwo i integralność NRD.

Ci, którym marzy się zagarnięcie NRD niechaj pamiętają, że wszelka agresja na Niemiecką Republikę Demokratyczną byłaby także atakiem na Polskę Ludową, na niezmierzoną potęgę Związku Radzieckiego, potęgę, o którą w drugiej wojnie światowej połamał sobie zęby faszyzm hitlerowski.

Polska Ludowa i Niemiecka Republika Demokratyczna, przepojone duchem pokojowej pracy, cały swój wysiłek poświęcają rozwojowi gospodarczemu i kulturalnemu swych krajów. Naród polski realizując słuszną i dalekowzroczną politykę PZPR, potrafił przekształcić swoją ojczyznę w silne, uprzemysłowione, o rozwiniętej nauce i kulturze państwo budujące socjalizm.

Połączone na wieki z Macierzą, polskie Ziemie Zachodnie i Północne, odbudowane z ogromnych zniszczeń wojennych, wykazują dynamiczny rozwój gospodarki, kultury i całkowicie zespolone zostały z resztą kraju. Dla połowy tutejszej, blisko 8 i pół milionowej ludności, ziemie te są ziemią rodzimą.

NRD uznaje ostateczny i nienaruszalny charakter granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, uznając ją za granicę pokoju i przyjaźni. My, Polacy, uważamy zachodnią granicę Niemieckiej Republiki Demokratycznej na Łabie za nienaruszalną granicę pokoju.

Oba nasze kraje ożywia szczera wola pokoju. Polska i NRD udzielają poparcia inicjatywom radzieckim zmierzającym do odprężenia w świecie, a w rejonie Europy środkowej w szczególności. Niemiecka Republika Demokratyczna nie ustaje w wysiłkach na rzecz złagodzenia napięcia między obu państwami niemieckimi. Nasz kraj swoimi propozycjami w sprawie stworzenia w Europie środkowej strefy bezatomowej, lub zamrożenia zbrojeń atomowych w tym rejonie, wniósł poważny i wciąż aktualny wkład w dzieło odprężenia w Europie.

Przemówienie A. Abuscha

Wicepremier NRD w swoim wystąpieniu podkreślił, że Układ Zgorzelecki był aktem historycznym o wielkim znaczeniu dla umocnienia pokoju w Europie. Układ ten wykazał całemu światu, że NRD w przeciwieństwie do Niemiec imperialistycznych pragnie ułożyć dobre stosunki ze swoim sąsiadem — Polską Ludową. Z dużą radością możemy stwierdzić — zaznaczył mówca — że we wszystkich dziedzinach życia ukształtowały się nowe socjalistyczne stosunki między obu naszymi krajami. Jesteśmy zgodni w najważniejszych sprawach międzynarodowych i popieramy wszystkie kroki, które służą pokojowi. NRD popiera wszystkie inicjatywy Polski zmierzające do złagodzenia napięcia w Europie.

Bezpieczeństwo narodów — podkreślił A. Abusch — jest coraz bardziej zagrożone przez agresywne poczynania USA i coraz bardziej prowokacyjną politykę zachodnich Niemiec. Podnosimy ostrzegający głos przeciwko spiskowi atomowemu między Waszyngtonem a Bonn. Narody nie mogą pozwolić, by rząd prezydenta Johnsona udostępnił broń atomową rządowi zachodnioniemieckiemu — generałom hitlerowskim dowodzącym dziś Bundeswehrą, wczorajszym zbrodniarzom wojennym.

Panujące koła kapitału monopolistycznego i militarystycznego w Niemczech zachodnich wzmagają roszczenia niemieckiego imperializmu. Chcą odizolować NRD od jej przyjaciół, a potem ją zlikwidować i znów ustanowić władzę imperialistów w tej części Niemiec, która jest rządzona przez robotników i chłopów.

Rząd boński chce w ten sposób uzyskać bazę wypadową przeciwko Polsce i Czechosłowacji. Oto istotna treść strategii politycznej zachodnioniemieckich odwetowców. A. Abusch oświadczył, że obrady Politycznego Komitetu Doradczego Układu Warszawskiego odbyte w styczniu br. wykazały w sposób nie budzący wątpliwości, że siły zbrojne państw układu gwarantują przewagę nad każdym agresorem, który w razie napaści poniesie klęskę.

Mówca następnie zaznaczył, że interesy narodu niemieckiego oraz dążenia wszystkich innych narodów do pokoju i bezpieczeństwa wymagają dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek podjęcia wszelkich wysiłków, aby pokrzyżować awanturnicze, niebezpieczne plany wojenne Bonn. Nigdy, nigdy więcej nie powinny stać się bazą wypadową do ataku na inne narody. Europa musi mieć zapewnione bezpieczeństwo i pokój.

Bądźcie pewni, że społeczeństwo i rząd NRD uczynią wszystko by sprostać odpowiedzialności za utrzymaniem pokoju w Europie. Wspólnie z narodami Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych, wspólnie z ludźmi miłującymi pokój na całym świecie obydwa nasze narody nie będą szczędziły wysiłków, aby stworzyć świat pokoju, szczęśliwej przyszłości — — stwierdził na zakończenie wicepremier NRD A. Abusch.

NA ZDJĘCIU: tu przed 15 laty podpisano układ pomiędzy Polską i NRD. Gmach ten służy ludności Zgorzelca jako dom kultury.

CAF — fot. Szyperko

Uroczystości w Zgorzelcu

Ciąg dalszy ze str. 1

i pierwszym sekretarzem KW SED z Drezna — **Wernerem Królikowskim.**

O godzinie 11.30 na moście granicznym nad Nysą odbywa się uroczyste powitanie wicepremiera A. Abuscha i pozostałych członków delegacji NRD. Dziewczęta i chłopcy wręczają gościom bukiety kwiatów. Goście z NRD w towarzystwie wicepremiera Zenona Nowaka przechodzą ulicami miasta, wzdłuż gęstych szpalerów ludności i udają się do zgorzeleckiego Domu Kultury. W budynku tym przed piętnastu laty nastąpiło uroczyste podpisanie Układu. Wicepremier A. Abusch oraz wicepremier Zenon Nowak zwiedzają wystawę ilustrującą dorobek dwudziestolecia Dolnego Śląska.

W godzinach południowych na Cmentarzu Wojskowym w Zgorzelcu, społeczeństwo Dolnego Śląska oddało hołd pamięci tych, którzy polegli w bojach podczas forsowania Nysy. Na cmentarzu tym spoczywa około 3 tysięcy żołnierzy i oficerów II Armii WP.

Po odegraniu hymnów państwowych Polski i NRD delegacje składają wieńce. Pierwszy wieniec w imieniu KC PZPR i rządu polskiego składa wicepremier Zenon Nowak. Następnie do płyty obelisku zbliża się delegacja NRD z wicepremierem A. Abuschem. Z kolei wieńce składają: delegacja północnej grupy wojsk radzieckich oraz przedstawiciele WP, władz wojewódzkich i społeczeństwa Dolnego Śląska i Opolszczyzny.

Następnie na stadionie zgorzeleckim odbył się wielki wiec przyjaźni. Trybuny udekorowane flagami państwowymi Polski i NRD oraz czerwonymi sztandarami. Naprzeciw trybuny honorowej duże portrety Władysława Gomułki i Waltera Ulbrichta. Na transparentach widnieją napisy w językach polskim i niemieckim: **„Granica na Odrze i Nysie — granicą pokoju", „Nigdy więcej wojny", „Niech żyje przyjaźń Polski i NRD", „Umacniając Układ Zgorzelecki — walczymy przeciwko zachodnioniemieckiemu imperializmowi".**

Stadion wypełnia się mieszkańcami Zgorzelca oraz delegacjami województw nadgranicznych. Na wiec przybyła również wielotysięczna rzesza mieszkańców NRD.

Wiec zagaja przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu — **Bronisław Ostapczuk,** który w serdecznych słowach wita przybyłą na wiec delegację NRD. Następnie zabiera głos wicepremier Z. Nowak. **(Streszczenie przemówienia podajemy oddzielnie).**

Z kolei przemówienie wygłasza wicepremier A. Abusch. **(Streszczenie przemówienia podajemy oddzielnie).**

Oba wystąpienia zebrani przyjmują serdecznymi i gorącymi oklaskami. Część oficjalną wiecu kończy odegranie „Międzynarodówki".

Po części oficjalnej odbył się koncert, podczas którego wystąpiły z bogatym programem zespoły pieśni i tańca z Wrocławia i NRD.

Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości

WARSZAWA (PAP) — Z okazji 43 Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, który, zgodnie z przyjętą tradycją obchodzony jest rok rocznie w pierwszą niedzielę lipca, 3 bm. odbyła się centralna akademia w sali Filharmonii Narodowej w Warszawie.

11-milionową rzeszę polskich spółdzielców reprezentowali na akademii delegaci wszystkich spółdzielczych central związkowych oraz liczni działacze.

Na akademii przemawiał wicepremier **Eugeniusz Szyr,** który w imieniu KC PZPR i rządu PRL przekazał pozdrowienia wszystkim polskim spółdzielcom, działaczom i pracownikom spółdzielczości.

*

Uroczysta akademia białostockich spółdzielców odbędzie się dziś — o godz. 18 w sali Kino-Teatru Zw. Zaw. Zagajenie wygłosi prezes WZGS, mgr Jan Wierzbicki. W części artystycznej wystąpią artyści teatru „Syrena" w Warszawie, m. in. **Adolf Dymsza.**

Po I półroczu

Wysokie nadwyżki

w białostockich zakładach przemysłu metalowego

Podobnie jak włókniarze, również dobrze zbilansowali swą półroczną pracę białostoccy metalowcy. Świadczą o tym nadwyżki produkcyjne przeznaczone zarówno na rynek wewnętrzny i zagraniczny.

I tak, załoga **Fabryki Przyrządów i Uchwytów** wykonała plan I półrocza z nadwyżką o wartości 1,5 miliona złotych. Nadwyżka ta dotyczy przede wszystkim produkcji eksportowej. Natomiast dodatkowa produkcja **Zakładów Budowy i Naprawy Maszyn Drogowych „Madro"** sięga 629 tys. złotych.

O wykonaniu zadań półrocznych zakomunikowała także załoga **Spółdzielni Pracy Przemysłu Skórzanego „Współpraca" w Białymstoku.** Wartość dodatkowej produkcji wynosi 500 tys. złotych. Warto dodać, że spółdzielcy ze „Współpracy" postanowili wyprodukować w II półroczu dodatkowo 13 tys. par obuwia. Tym samym wartość dodatkowej tegorocznej produkcji tego zakładu wyniosłaby 2,5 mln złotych.

Plan I półrocza z nadwyżką 150 tys. złotych wykonała również załoga **Spółdzielni Urządzeń Sklepowych i Wnętrz „Styl".** (rk)

Fabryka Obrabiarek Drewna w Bydgoszczy obchodzi w tym roku 100-lecie pracy. Powstała w r. 1865, a już począwszy od r. 1869 jest znanym eksporterem swoich wyrobów. Obecnie FOD to największy w Polsce i jedyny specjalistyczny zakład produkujący traki, ciężkie obrabiarki do drewna i obrabiarki lekkie, specjalistyczne. Na przestrzeni ostatnich trzech lat opracowano w zakładach aż 12 nowych konstrukcji, 11 prototypów i 10 serii prototypowych.

NA ZDJĘCIU: w hali montażowej obrabiarek do drewna.

CAF — fot. Gill

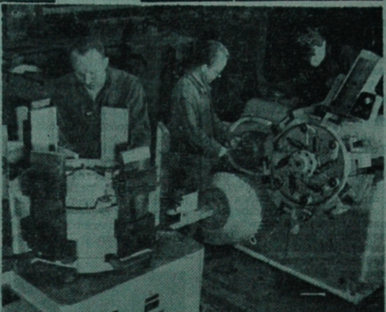

Konkurs

na najsprawniejszy punkt informacji turystycznej

W tym roku ogłoszony został konkurs na najlepszego informatora, na najsprawniejszy punkt informacji turystycznej. Ma on na celu podniesienie poziomu pracy informatorów, pogłębienie kultury obsługi turystów, poszerzenie kwalifikacji informatorów.

Punkty informacji turystycznej zorganizowane zostały w biurach, organizacjach i placówkach turystycznych. W naszym województwie do konkursu stanęły następujące punkty informacji turystycznej: ogólnopolskie — w Białymstoku: „Orbisu" przy Rynku Kościuszki 13, „Gromady" przy ul. Warszawskiej 38, w Łomży „Gromady" przy ul. Krótkiej 5, w Suwałkach „Gromady" przy Placu Mickiewicza 2; lokalne — w Białymstoku: PTT-K przy ul. Lipowej 18 i RW LZS przy ul. Sienkiewicza 35, w Augustowie: DW PTT-K i w Starej Poczcie, ul. 1 Maja 37; w Białowieży DW PTT-K, w Bielsku Podlaskim PTT-K przy ul. Mickiewicza 62, w Kolnie RP LZS przy Pl. Wolności 5, w Łapach PTT-K przy Nowym Rynku, w Mońkach LZS przy ul. PCK 4, w Olecku LZS przy Pl. Wolności, w Suwałkach: LZS przy ul. Rynkowej 10 i PTT-K przy Pl. Mickiewicza 2, w Sokółce LZS przy Pl. Wolności 17, w Zambrowie LZS przy ul. Kościuszki 8.

Spostrzeżenia i uwagi o działalności tych punktów można wysyłać na adres Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej w Białymstoku, ul. Jurowiecka 21, tel. 77-00. (a)

Węgiel na raty

Aby pójść na rękę odbiorcom, przedłużona została sprzedaż węgla na raty. Można kupić jednorazowo cały przydział roczny wraz z 20-procentowym dodatkiem, tak na raty, jak i za gotówkę.

Ponadto Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opałem wprowadziło sprzedaż piłowanego drewna. Można je kupować w każdej ilości, na wagę. (a)

Pomoc i wypoczynek w obozach OHP

W ubiegłym tygodniu odjechała z Białegostoku przeszło 200-osobowa grupa młodzieży szkolnej, która w ramach Ochotniczych Hufców Pracy będzie pomagać przy pielęgnacji szkółek leśnych na terenie powiatów: gołdapskiego, sejneńskiego, hajnowskiego i augustowskiego. Podczas dwu i trzytygodniowych turnusów uczestnicy hufców, pochodzący z białostockich szkół zapoznają się z pielęgnacją i uprawą lasów oraz ze znaczeniem przemysłu drzewnego w gospodarce narodowej.

Opracowane przez uczestników programy działalności kulturalnej w środowiskach, w których młodzież będzie przebywać, przewidują szereg atrakcyjnych imprez rozrywkowo - oświatowych oraz inicjatyw społecznych, jak na przykład urządzenie świetlicy, wybudowanie boiska sportowego, zainicjowanie wśród miejscowej młodzieży rozgrywek sportowych itp. Programy hufców łączą w jedną całość pomoc młodzieży w pracach leśnych oraz wypoczynek. (wm)

Białostoccy harcerze wyjechali na obóz zlotowy do Szczecina

W dniach od 5 do 25 lipca, z okazji 20-lecia powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy, w Szczecinie trwać będzie obóz zlotowy. Na obozie tym Chorągiew Białostocką reprezentować będzie szczep harcerski „Komandos" przy I Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku. 80 osób wraz z kadrą wyjechało do Szczecina.

Wyjeżdżający na zlot spotkali się w Komitecie Miejskim PZPR z I sekretarzem KM PZPR — Józefem TRUSIEWICZEM, sekretarzem KM PZPR — Jerzym JOKĄ, przewodniczącym Prezydium MRN — Zygmuntem BEZUBIKIEM, I zastępcą komendanta Chorągwi — hm Wacławem JAKUBOWSKIM, dyrektorem I LO — Mieczysławem ZIMNOCHEM, komendantem Hufca Białystok — Miasto hm. Sylweriuszem ZAŁĘSKIM. Harcerze zameldowali gotowość do wyjazdu na obóz zlotowy oraz przyrzekli, iż godnie będą reprezentować Białostocczyznę na zlocie.

Obóz zlokalizowany jest nad jeziorem Dąbie, koło Szczecina. Tu harcerze będą wypoczywać. Ponadto zwiedzą miasto, odbędą przejażdżkę po morzu. W ramach pracy społecznej budować będą wraz z reprezentantami innych chorągwi w kraju, ośrodek wypoczynkowy dla załogi Fabryki Kabli „Załom" w Szczecinie. Załoga ta udostępni obozom wiele urządzeń. Komendantem białostockiego zgrupowania jest hm Czesław Zieliński.

Obecni na spotkaniu serdecznie żegnali harcerzy, życzyli im miłego wypoczynku, sukcesów we współzawodnictwie na obozie. Harcerze wręczyli gościom wiele kwiatów. (a)

7-klasista uratował tonącego chłopca

Bohaterskiego czynu dokonał 14-letni Bohdan Aleksandrowicz z Łowicza — uczeń 7 klasy Szkoły Podstawowej nr 3, który widząc tonącego w nurtach Bzury 6-letniego chłopca, bez namysłu wskoczył do wody na ratunek. Jego odwaga i zdecydowanie są tym bardziej godne uwagi, gdyż spośród osób znajdujących się w tym czasie na brzegu, także dorosłych — on jeden nie zawahał się narazić swego życia.

Wdzięczny ojciec uratowanego dziecka — Zbigniew Cholewiński, złożył rodzinie dzielnego chłopca i kierownictwu szkoły gorące podziękowanie. (PAP)

CIEKAWOSTKI Z ZSRR

Ministerstwo Kultury ZSRR ogłosiło konkurs na najlepszy projekt pomnika Lenina, który ma być wzniesiony na Kremlu.

Uczestnicy konkursu mają za zadanie przedstawić postać Lenina podkreślając jego głęboki humanizm, skromność i prostotę.

Działalność twórcy pierwszego na świecie państwa socjalistycznego była ściśle związana z Kremlem. Przebywał on tutaj od marca 1918 r. do maja 1923 r.

NOWA LINIA METRA MOSKIEWSKIEGO

W Moskwie rozpoczęły się wstępne prace związane z budową nowej linii metra moskiewskiego. Prowadzone są obecnie geologiczne badania gruntu zaś w biurach konstrukcyjnych opracowuje się szczegóły projektowanej trasy.

Nowa linia metra przetnie Moskwę pod centrum miasta. Okazało się bowiem, że istniejące trzy główne linie są już niewystarczające, gdyż na niektórych stacjach tworzą się korki.

Według projektu nowa linia metra moskiewskiego ma mieć długość 6,5 km i będzie budowana od stacji „Oktiabrskaja" do stacji „Botaniczeskij sad".

BEZ KŁOPOTU Z DROBNYMI

Przed kasami Dworca Leningradzkiego w Moskwie pojawiły się pierwsze automaty, które rozmieniają monetę 50-kopiejkową na dwie 20 i jedną 10-kopiejkową. Jest to pierwszy tego rodzaju automat w stolicy ZSRR. Mieszkańcy Moskwy już od kilku lat stykają się z automatyzacją ułatwiającą codzienne życie. W Moskwie z automatów pije się wodę sodową, kupuje zapałki, papierosy, gazety, koperty, znaczki, kanapki, mleko, pieczywo itp.

STAROŻYTNA KOPALNIA

Niedaleko Wołkowyska archeolodzy białoruscy odkryli pozostałości starożytnej kopalni, która według ich obliczeń istniała w epoce kamienia łupanego. Znaleziono w niej kości górnika, który zginął prawdopodobnie po zerwaniu się stropu. Obok niego leżały topory krzemienne, młotek wykonany z kości nogi jelenia oraz kościana igła. Uczeni doszli do wniosku, że 4—5 tys. lat temu w kopalni wydobywano krzemień. (w)

Wojewódzki pokaz hodowlany w Szepietowie

W poniedziałek rozpoczyna się w Szepietowie (pow. wysokomazowiecki) w bazie Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi, wojewódzka wystawa bydła ras polskiej czerwonej, duńskiej czerwonej i jersey. Swój udział w pokazie zapowiedziały wszystkie przodujące państwowe gospodarstwa hodowlane oraz rolnicy indywidualni.

Szczególnie interesująco zapowiada się drugi dzień pokazu — we wtorek odbędzie się komisyjna wycena i pokaz wyróżniających zwierząt, rozdanie nagród przodującym hodowcom.

Komitet organizacyjny pokazów hodowlanych przy Prezydium WRN zaprasza służbę agronomiczną i hodowców na pokaz. ZN

Niezwykłe miejsce na gniazdo wybrał sobie ten bocian. Pogardził gościną jednego z gospodarzy, który umieścił mu na dachu własnej stodoły stare koło od wozu — uwił gniazdo na szczycie słupa elektrycznego, stojącego przy ruchliwej szosie Kraków — Przemyśl. Ekipy elektryków kilkakrotnie już przenosiły gniazdo na inne, bezpieczniejsze dla bociana miejsce, ale ten z uporem budował nowe na szczycie tego samego słupa. Kolejne przenosiny zostały odroczone pojawieniem się w gnieździe małych bocianiątek.

CAF — fot. Kwiatkowski

Z ŻYCIA PARTII

Na gromadzkim szczeblu

Bliżej do zespołów radnych

Od wyborów upłynął już miesiąc. Ukonstytuowały się prezydia i komisje rad narodowych wszystkich szczebli. Warto więc zorientować się, jak komitety gromadzkie PZPR próbują rozwiązywać problemy partyjnego kierownictwa w nowo wybranych radach.

Sprawa jest szczególnie ważna, gdyż jak dowodzi praktyka, aktywność członków partii w radach przynosi im wiele osiągnięć. Do aktywności tej zobowiązuje też statut partii, który wskazuje na potrzebę powoływania zespołów partyjnych, składających się z członków partii — radnych. Właśnie te zespoły mają praktycznie zapewnić kierowniczą rolę partii w najniższym ogniwie terenowej władzy państwowej.

„Zadaniem zespołów partyjnych — podkreśla się w statucie PZPR — jest zapewnienie realizacji polityki partii przez dany organ przedstawicielski, pogłębienie wpływów i autorytetu partii wśród bezpartyjnych, umocnienie partyjnej i państwowej dyscypliny, walka z biurokratyzmem oraz rozwijanie aktywności społeczeństwa dla urzeczywistnienia zadań stawianych przez partię.

Dla kierowania bieżącą działalnością zespół wybiera sekretarza. Zespół działa pod kierownictwem komitetu partyjnego odpowiedniego szczebla".

Zobaczmy jak w życiu codziennym kształtują się te sprawy. Oto przy Gromadzkiej Radzie Narodowej w Juszkowym Grodzie (pow. białostocki) został już powołany partyjny zespół radnych. Sekretarzem jego wybrano członka Komitetu Gromadzkiego partii — Grzegorza Poleskiego. W skład zespołu wchodzi 19 członków partii — radnych. Na pierwszym posiedzeniu omówiono problemy związane z wyborem nowego prezydium i komisji rady. Określono również kierunki działania zespołu na bieżący rok.

— W minionej kadencji, wszystkimi ważniejszymi problemami będącymi przedmiotem pracy naszej rady, zajmował się zespół partyjny — mówi członek Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR, przewodniczący Prezydium GRN — Mikołaj MIRUĆ. — Na ogół zbierał się on przed sesjami. Zebrania zespołu poświęcone były zacieśnianiu więzi radnych z wyborcami, autorytetowi radnego i jego pozycji w społeczeństwie, stosunkom między komisjami rady a jej prezydium. Interesująca tematyka wywoływała ożywioną dyskusję.

W bieżącej kadencji towarzysze w Juszkowym Grodzie nadal zamierzają zwracać szczególną uwagę na podniesienie autorytetu radnych. Uzależnione to jest od ich aktywnej pracy w radzie i we własnym gospodarstwie, czy zakładzie pracy. Jeśli bowiem radny chce sumiennie wypełniać swoje obowiązki społeczne, musi przede wszystkim doprowadzić każdą powierzoną mu sprawę do końca. Wyborca, zwracając się do radnego i powierzając mu jakąś własną czy społeczną sprawę, czeka na odpowiedź. Jeśli jej nie otrzymuje traci zaufanie nie tylko do radnego, ale i do samego prezydium i rady.

Toteż nie przypadkowo problemy te mają być często rozważane nie tylko na zebraniu zespołu, ale również na posiedzeniach komitetu gromadzkiego.

Dyskutując z aktywistami w Juszkowym Grodzie odnosiło się wrażenie, że umieją oni praktycznie zapewnić prawidłowe kierownictwo w miejscowej radzie narodowej.

Lecz o pracy zespołów partyjnych przy niektórych innych GRN nie można tego powiedzieć. Np. w Gromadzkiej Radzie w Michałowie zasiada 12 członków partii na 27 radnych. Tymczasem przewodniczący Prezydium GRN, członek partii — Stanisław MATYS, wprost oświadczył: „Trudno jest mi coś powiedzieć o pracy zespołu partyjnego radnych. Przyznam się szczerze, że nie bardzo wiem, czym on ma się zajmować".

O problemach pracy zespołu rozmawiałem też z sekretarzem Komitetu Gromadzkiego partii w Michałowie — Bazylim Niedźwieckim. I oto okazało się, że on również gruntowniej o tej sprawie nie jest w stanie rozmawiać. W rezultacie wyznał: „Praca zespołu partyjnego przy GRN jest najsłabszą stroną w naszej działalności. I co gorsze, nie możemy sobie wyobrazić na czym ma polegać jego praca. Ciekaw jestem jak to wygląda w innych gromadach. Nam się wydaje, że powoływanie tych zespołów, to tylko dublowanie pracy komitetu gromadzkiego. Przecież i tak wszystkie sprawy omawiamy na posiedzeniach KG, w dodatku często z udziałem radnych członków partii".

Podobną sytuację zastałem w Narewce (pow. hajnowski). Sekretarz Komitetu Gromadzkiego partii już na wstępie naszej dyskusji wyznał, że on osobiście słabo jest zorientowany co do zakresu zadań i uprawnień takiego zespołu. Owszem, został on powołany, ale co powinien robić, sekretarz tego już nie wie.

Z przytoczonych przykładów wyraźnie widać, że sprawy partyjnego kierownictwa w nowo wybranych GRN w wielu gromadach wymagają omówienia na posiedzeniach KG PZPR. Płyną także i inne wnioski. Chodzi o rozważenie, czy nie należałoby tym problemom poświęcić specjalnej narady sekretarzy KG. O takiej potrzebie mówili sami sekretarze. Niewątpliwie wymiana doświadczeń i dyskusja pomoże im bliżej sprecyzować zakres zadań zespołów partyjnych radnych. Uwagi, które zostaną na tych naradach sformułowane, posłużą im w dalszej pracy oraz pomogą we właściwym ukierunkowaniu tych zespołów.

B. N.

„Zielona linia" do ośrodka wypoczynkowego

MPK uruchamia w niedziele i święta dodatkowe połączenie autobusowe z Ośrodkiem Sportów Wodnych w Dojlidach. Autobusy tej linii odjeżdżać będą z przystanku na ul. Lipowej (przy Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych) trasą: Rynek Kościuszki — Sienkiewicza — Al. 1-go Maja — Marchlewskiego — Warszawska — Dojlidy Fabryczne — Ośrodek Sportów Wodnych. Trasa powrotna przebiegać będzie ulicami: Plażową — Szosą Wschodnią — Warszawską — Marchlewskiego — Al. 1-go Maja — Dąbrowskiego do ul. Lipowej.

Cena jednorazowego biletu skalkulowana została wg. taryfy pośpiesznej. (do)

Podczas robót fundamentowych przy budowie Liceum Ogólnokształcącego w Dynowie (w pow. brzozowskim), pracownicy Sanockiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego natrafili w wykopie na kilkanaście uzbrojonych pocisków artyleryjskich. Po wezwaniu saperów z jednostki KBW Ziemi Rzeszowskiej okazało się, że znaleziono duży skład amunicji, pozostawionej tam przez hitlerowców w ostatnich dniach wojny.

NA ZDJĘCIU: żołnierze jednostki KBW Ziemi Rzeszowskiej w czasie wydobywania niewypałów.

CAF — fot. Kwiatkowski

Uwaga! NIEWYPAŁY

Z OKAZJI

MIĘDZYNARODOWEGO DNIA SPÓŁDZIELCZOŚCI
Wszystkim Spółdzielcom — Działaczom, Członkom
i Pracownikom

serdeczne pozdrowienia, jak najlepsze życzenia dalszych owocnych wyników w pracy zawodowej i społecznej dla dobra Polski Ludowej oraz wiele szczęścia i pomyślności w życiu osobistym

składają

Wojewódzka Komisja
Współpracy Spółdzielczości
w Białymstoku

k 1130-1

KOMUNIKATY

Warszawskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Kablobeton" budowa w Śniadowie, pow. łomżyński zatrudni natychmiast: inżynierów lub techników na stanowiska kierowników budów i obiektów, techników budowlanych na stanowiska majstrów oraz murarzy i cieśli.

Zgłoszenia przyjmuje kier. budowy w Śniadowie lub Dział Zatrudnienia WPBP „Kablobeton" Warszawa, ul. Targowa nr 74, IV piętro, pokój 401.

k 1126-0

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Powiatowego w Łomży, rewir II, Jan Gwizdon, mający kancelarię w Łomży przy ul. Buczka 14, na podstawie art. 953 K.P.C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 września 1965 r. o godz. 10 w Sądzie Powiatowym w Łomży, przy ul. 22 Lipca, sala nr 2, odbędzie się licytacja nieruchomości należącej do dłużników Aleksandra i Władysławy małż. Sokołowskich, składająca się z gospodarstwa rolnego, położonego we wsi Kobylin, poczta Rogienice Wielkie, pow. łomżyńskiego, o obszarze 17.0448 ha, mającego urządzony Zbiór Dokumentów w Państwowym Biurze Notarialnym w Łomży, oznaczony Rep. Żd. nr 9613 wraz z częściami składowymi, domem mieszkalnym murowanym z cegły i kamienia o rozmiarach 6x5 m, krytym słomą, jednoizbowym, stodołą drewnianą obitą deskami o rozmiarach 12x7 m, krytą słomą i studnią betonową z pięciu kręgów.

Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 948 K.P.C. na sumę zł 181.225, zaś cena wywołania wynosi zł 135.918,75.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest w myśl art. 962, par. 1 K.P.C. złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania, to jest zł 18.122,50.

Łomża, dnia 30 czerwca 1965 r. KOMORNIK

k 1124-1

Ogłoszenia drobne

Idealne warunki zapewnię pomocy do dwojga dzieci. Zgłoszenia: Neyman, Warszawa, Al. Niepodległości 31 m 11. k 1288-1

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Tuwima 8 m 11. g 2665-1

Potrzebna uczciwa pomoc do dwojga dzieci. Białystok, Al. 1-go Maja 10 m 1. g 2669-1

Potrzebna pomoc do dziecka Białystok, Wołodyjowskiego 8e m 36. Zgłoszenia po godz. 16-tej. g 2696-1

Sprzedam samochód osobowy Steyer 55, stan dobry. Wiadomość u mechanizatora Powiatowego Zarządu Kółek Rolniczych w Łomży, ul. Senatorska. p 1170-1

Studentka poszukuje pokoju w śródmieściu. Dobrze zapłaci. Oferty do Biura Ogłoszeń nr 2675. g 2675-1

Dom jednorodzinny oraz maszynę dziewiarską, dwupłytową — sprzedam. Wiadomość: Zambrów, ul. Grabowska 8, L. Kitta. p 1155-1

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, 43 metry, nowe budownictwo, I piętro, śródmieście — zamienię na 2 równorzędne kawalerki kwaterunkowe w śródmieściu, nowe budownictwo. Poważne oferty kierować: Biuro Ogłoszeń nr 2693-1. g 2493-1

„WFM" — sprzedam tanio. Wiadomość: Laskowski, Mońki, Prezydium, pokój 17, do godz. 15. p 1151-1

3 ha ziemi, budynki, zelektryfikowane, wolne, okolica Trzemeszna, pow. Mogilno sprzeda właściciel. Wiadomość: Bartkowski — Poznań — Szpitalna 26 m 2. p 1177-1

Sprzedam tanio traktor Ursus C-45. Łozowski Henryk, Siedliska, poczta Ełk. p 1183-1

Sprzedam działkę 8.000 m kw. cała ogrodzona siatką, 70 drzew owocowych i domek gospodarczy murowany, światło, siła, blisko rzeka. Oferty kierować: Czagan, Reda-Ciechocino, ul. Parkowa k/Gdyni. Cena 200.000 złotych. k 129[illegible]

Szafę 4-drzwiową, wersal, dwie toaletki, regał mahoń sprzedam, Białystok, Podleśna 17 m 50, tel. 44-87. g 2676-1

Działkę z prawem budowy na Pietraszach — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Sienkiewicza 120. Zakład szklarski. g 2666-1

Maszynę dziewiarską dwupłytową — sprzedam. Białystok, Al. 1 Maja 3 m 48. g 2668-1

Samochód „Lublin" — sprzedam. Białystok, Proletariacka 13 m 28. g 2672-1

„Osę" (po 4.800) okazyjnie — sprzedam. Białystok, Płocka 3 po 15-tej. g 2661-1

Motor „Junak" — sprzedam. Białystok, Sienkiewicza 102. g 2677-1

Ostrzega się przed kupnem lub ukrywaniem psa, szorstkowłosego wyżła, brązowo-szarego jest on własnością Danuty Andrzejewskiej. Gdyby ktoś wiedział, gdzie on przebywa uprasza się o powiadomienie lub odprowadzenie za wynagrodzeniem. Białystok, ul. Dojlidy Fabryczne 27, tel. 46-23. g 2697-1

Stolarczyk Józef zgubił prawo jazdy kat. motocyklowej nr 5142/62 wydane przez Wydział Komunikacji PMRN w Białymstoku. g 2719-1

Zgubiono zegarek damski złoty „Zora". Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Lutkiewicz Białystok, Traugutta 10. g 2674-1

Malinowska Janina zgubiła pieczątkę: „Ruch" Gołdap Punkt Sprzedaży 111", wydana przez Przedsiębiorstwo „Ruch" Białystok. p 1139-1

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Sokółce. Zgubiono pieczątkę nagłówkową o treści: „Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Sokółce Zakład Zbytu Produktów Rolnych". p 1166-1

Wysocki Ryszard zamieszkały: Łomża, Kwadratowa 21 zgubił dowód rejestracyjny motocykla AS 2376 i pozwolenie kategorii ciągnikowej oraz motocyklowej. p 1171-1

Dzwonkowska Zofia zgubiła legitymację szkolną nr 74 wydaną przez Liceum Pielęgniarstwa w Łomży. p 1169-1

Sklepko Mikołaj zgubił prawo jazdy motocyklowe nr 2481 i dowód rejestracyjny motoru WFM nr A 36731. p 1164-1

Sternik Henryk zgubił tablicę rejestracyjną nr AS 4239 wydaną przez PPRN w Zambrowie. p 1173-1

Kłopotowska Teresa zgubiła legitymację uczniowską wydaną przez TRR w Bielsku Podlaskim. p 1168-1

Iwanczewski Henryk zgubił kartę rejestracyjną motoru SHL nr 3353 i kartę PZU. p 1161-1

Unieważnia się okrągłą pieczątkę następującej treści: Rada Powiatowa Zrzeszenia LZS 2 w Bielsku Podlaskim. p 1180-1

Remiszewski Stanisław zgubił świadectwo 7 klasy szkoły podstawowej Zabiele, pow. kolneński. p 1179-1

Jakubowski Bernard zgubił legitymację szkolną Technikum Weterynaryjnego w Łomży. p 1182-1

Teresa Tarnowska zgubiła legitymację członkowską ZNP wydaną przez Inspektorat Oświaty w Zambrowie. p 1193-1

Kółko Rolnicze w Rafałówce; zgubiono dowód rejestracyjny ciągnika Ursus C-28 nr ABO 831. p 1192-0

Zgubiono tablicę rejestracyjną nr AP92-72 wydaną przez Wydział Komunikacji w Sejnach. p 1174-1

Komło Stanisław zgubił tablicę rejestracyjną motocykla nr AM 6541 wydaną przez Wydział Komunikacji w Białymstoku. g 2664-1

Bondaruk Mikołaj zgubił legitymację szkolną. g 2671-1

Wilczewski Antoni zgubił dow. rejestracyjny motocykla WFM nr AB 200 wydany przez Wydział Komunikacji w Białymstoku. g 2663-1

Karpiuk Nina zgubiła legitymację wydaną przez LO 9 w Hajnówce. p 1191-1

Zgubione numer rejestracyjny motocykla AS 9476 wydany przez Prezydium PRN w Wys. Maz. p 1188-1

Szulborski Jan zgubił legitymację wydaną przez LO w Łomży. p 1185-1

Lubowicki Alfred zagubił dowód rejestracyjny samochodu „Warszawa" AB-7877 wydany przez Wydział Komunikacji Drogowej w Siemiatyczach. p 1211-1

Kol. Michałowi Kowalewiczowi

wyrazy szczerego współczucia
z powodu zgonu

M A T K I

składają
Koledzy z IV roku Wydziału Mechanicznego
Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Białymstoku

g 2683-1

BZGraf. C-1

Dokąd dziś idziemy

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.

Kameralny — nieczynny.

KINA

„Pokój" — nieczynne.

„Ton" — „8 1/2", prod. włosk. (od lat 16) godz. 15.15, 17.45 i 20.15.

„Syrena" — „Bajka o zmarnowanym czasie", prod. radz. kol. (od lat 9), dod. — „Porządki Gapiszona", godz. 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — „Jedyna szansa", prod. NRD (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Polana" — „Ciernista droga", prod. radz. kol. (od lat 14), dod. — „Wędrówki pana Księżyca", godz. 18.30 i 20.30.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — nieczynne.

Kino MO — „Zmartwychwstanie" cz. I, prod. radz. (od lat 18), godz. 17 i 19.

KLUBY

Klub „Siedmiu" — Wesołowskiego 1. Dom Prasy II p. czynny oprócz piątków w godz 10—23, w sobotę do 24.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch" — nieczynny.

MUZEA

Muzeum Ratusz — nieczynne. Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

„Polonia" w Ełku — „Mord w Tokio".

„Zorza" w Ełku — „Reszta jest milczeniem".

„Bałtyk" w Suwałkach — „Miłość 20-latków".

„Milenium" w Łomży — „Mały Sammy".

„Październik" w Łomży — „Moje siostry i ja".

Zambrów — „Dwaj w stepie".

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 07

Straż Pożarna — tel. 08

Apteka nr 63, ul. Mickiewicza 22, tel. 44-17.

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-42.

Radio i telewizja

PROGRAM I

7.18 Piosenka miesiąca — muzyka; 8.35 Tańce hiszpańskie Moszkowskiego; 8.50 Porady praktyczne dla kobiet; 10.00 Aud. Olszewskiej; 10.15 Koncert rozrywkowy; 11.00 Melodie i piosenki; 11.40 „Na swojską nutę"; 13.00 Muzyka dla wszystkich; 14.00 Baśnie ludowe; 14.20 Zespoły rozrywkowe; 15.05 Z życia Związku Radzieckiego; 15.25 Skrzynka muzyczna; 17.05 Koncert solistów; 17.30 Aud. młodzieżowa; 18.20 Koncert dnia; 19.30 Studencka piosenka z Opola; 20.35 „Tętno życia" — słuch.; 21.05 W Ork. Symf. PR; 22.05 Wiersze.

PROGRAM II

7.53 Ork. Mandolinistów; 8.50 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarodowa; 10.00 Polska Kapela; 10.30 „W Jezioranach"; 11.45 „Fala 56"; 12.10 Muzyka; 12.40 Białoruski Magazyn Radiowy; 13.00 Piosenki radzieckie; 13.20 „Noc w Lizbonie" — odc. pow.; 14.30 „Geograficzny kalejdoskop"; 15.30 Dla dzieci; 16.05 Melodie wiedeńskie; 17.00 Z miast i wsi województwa; 17.10 Radio-reklama; 17.15 „W krainie 300 jezior" — aud.; 17.25 Śpiewają „Filipinki" i „Ali Babki"; 18.30 Tydzień na białostockiej wsi; 19.30 „Piękny statek" — fragm. pow.; 20.10 Koncert Ork. PR; 21.40 Miesięcznik „Jazz"; 22.10 Ork i zespoły rozrywkowe.

PROGRAM TELEWIZYJNY

10.00 „Minierzy podniebnych dróg" cz. IV; 11.05 Przerwa; 17.40 Program dnia; 17.45 Lekcja j. rosyjskiego; 18.05 „Odwiedziny"; 18.15 „Szlakiem koszalińskiego wędrowca"; 18.40 Kino Krótkich Filmów; 19.20 „Eureka"; 19.50 Dobranoc; 20.00 Dziennik; 20.20 „Uczepieni do holu" — film pol.; 20.35 II Festiwal Teatralny: „Moja droga do Polski"; 22.05 Dziennik.

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.

Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy Usług Rze[illegible]niczych w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza 46

zmieniła nazwę na:

„POGOŃ" POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH

k 1127-1

Karta urlopowa

Droga Janeczko

Pomimo niezbyt udanej pogody spędzamy urlop w słonecznych nastrojach, gdyż wygraliśmy na

los Krajowej Loterii Pieniężnej

Tobie również życzę szczęścia - Zosia

k 1401-1

4

JAMES HADLEY CHASE

PUŁAPKA

PRZEKŁAD KAROL STRUG

Była akurat za dwadzieścia siódma. Zapłaciłem za kanapki, wsiadłem do samochodu i pojechałem na Pacific Boulevard. Gdy tam przybyłem, wrześniowe słońce skryło się już niemal całkowicie za horyzontem. Wolno przejechałem obok numeru 33. Domek był piękny, zbudowany częściowo z kamienia, częściowo z drzewa. Zatrzymałem wóz 20 metrów dalej i... czekałem. W ciągu godziny przejechały obok mnie trzy lub cztery auta. Kierowcy zerkali ciekawie w moją stronę. Wyglądałem chyba na szczęśliwego i zakochanego młodzieńca, czekającego na swoją przyjaciółkę, a nie na detektywa, kręcącego się koło żony swego klienta. Nieco później przeszła obok mnie dziewczyna z pudłem. Była przystojna. Okazała mi jednak mniej zainteresowania, aniżeli ja dla niej i żegnając mnie aroganckim spojrzeniem poszła dalej.

O dziewiątej było już ciemno. Zjadłem kanapki i pociągnąłem z flaszki, ukrytej w schowku samochodu, łyk whisky. Dom pod numerem 33 nie zdradzał żadnych oznak życia. Wysiadłem wreszcie z samochodu i zacząłem bliżej przyglądać się budynkowi. Ani z frontu, ani od podwórza nie przenikało na zewnątrz światło. A więc w domu nie było nikogo. Najprawdopodobniej żona Bergmana natychmiast po odjeździe swego małżonka na lotnisko wymknęła się do swego wielbiciela. Nie pozostawało nic innego jak kręcić się tutaj i spodziewać, że o jakiejś porze w ciągu nocy przyjdzie w końcu do domu.

Około trzeciej nad ranem usnąłem. Obudziły mnie

5

pierwsze promienie słońca. Czułem ból w plecach. Dręczyło mnie jakieś dziwne uczucie winy.

Rankiem rozklekotanym Chevroletem pojawił się na ulicy rozwoziciel mleka. Zatrzymywał się przed każdym budynkiem i ustawiał przed wejściem kilka butelek mleka. Koło domu z numerem 33 nie zatrzymał się.

— Czy do tego budynku nie dostarcza pan mleka? — zapytałem.

— Owszem, ale w tym miesiącu gospodarzy nie ma, wyjechali chyba na urlop.

— A kto jest właścicielem tego domu?

Rozwoziciel zastanawiał się chwilę zanim odpowiedział: — państwo Myers.

— O ile wiem mieszkają tu państwo Bergmanowie.

Rozmówca odstawił druciany kosz z butelkami i zaczął gnieść kapelusz w rękach.

— W tej chwili nikt tu nie mieszka, proszę pana — odpowiedział. — Gdyby ktoś był, wiedziałbym o tym. Gwarantuję!

— Rozumiem — odrzekłem, ale naprawdę niczego nie rozumiałem. — Nie zna pan w tej dzielnicy żadnego Johna Bergmana.

— Nie, tutaj taki nie mieszka — odrzekł i uniósł druciany koszyk.

I co teraz? Zagadka? Nieporozumienie? Głupi żart? Ktoś mi zapłacił 300 dolarów tylko po to, bym obserwował pusty dom? Niewiarygodne?!

Podszedłem jeszcze raz pod dom. Teraz dostrzegłem to czego nie zauważyłem przedtem. Okna zabite były deskami. A więc rzeczywiście budynek nie był zamieszkały...

Nagle ogarnęło mnie niesamowite uczucie. Czyżby ten mistyczny John Bergman celowo wyciągnął mnie z biura? Zdecydowałem się na natychmiastowy powrót. Punktualnie o siódmej zjawiłem się przed domem. Winda uniosła mnie na czwarte piętro. Przebiegłem wzdłuż korytarza w stronę drzwi, na których wisiała znaczona czarnymi literami wizytówka:

NELSON RYAN
PRYWATNY DETEKTYW

Automatycznie wyciągnąłem klucze z kieszeni, złapałem za klamkę. Drzwi nie były zamknięte, chociaż poprzedniego wieczora na pewno je zamknąłem. Wszedłem

6

do małego przedpokoju i oto nowa sensacja: drzwi do mojego gabinetu były uchylone. Otwarłem je na oścież. W fotelu przeznaczonym dla klientów, tuż koło mojego biurka siedziała piękna chińska dziewczyna z rękami opuszczonymi na kolana. Patrzyła na mnie wcale nie przerażona. Nagle dostrzegłem małą plamkę krwi nad jej lewą piersią. A więc została zamordowana. Ktoś zabił ją tak szybko, że nie zdążyła nawet przerazić się. Zbliżyłem się do niej tak ostrożnie, jakbym stąpał po szpilkach. Dotknąłem twarzy. Zimna jak lód. A więc nie żyła już od kilku godzin. Oddychając ciężko, sięgnąłem po słuchawkę telefonu; zadzwoniłem po policję.

*

Po wszczęciu alarmu przyjrzałem się bliżej memu „gościowi". Wyglądała na 23—24 lata i prawdopodobnie nie wiodło się jej źle. Na pewno nie było jej źle! Kosztowna suknia, drogie buty, wypielęgnowana twarz, fryzura bez zarzutu. Nie miałem pojęcia kim mogła być. Nigdzie nie mogłem odnaleźć torebki z ewentualnymi dokumentami. Morderca zabrał ją chyba z sobą. Na policję nie czekałem długo. W 10 minut po rozmowie telefonicznej zjawili się funkcjonariusze i obstąpili mnie niczym mrówki wokół kostki cukru. Jako ostatni przekroczył próg mego mieszkania porucznik Dan Retnick. W ciągu minionych pięciu lat miałem z nim coś niecoś do czynienia. Małego wzrostu i wychudłej lisiej twarzy. Opanowany, dobrze ułożony. Jedyne zalety dzięki którym osiągnął stopień porucznika w miejscowej policji. Jego żona była siostrą burmistrza. Jako urzędnik, Retnick znaczył w policji tyle co dziura w moście. Na szczęście od czasu jego nominacji w Pasadena nie wydarzyło się żadne większe przestępstwo. Do dnia dzisiejszego...

Jedną tylko rzecz trzeba było mu przyznać: nawet jeśli brakło mu rozumu, by rozwiązać skomplikowaną krzyżówkę — umiał wkraczać do akcji niewątpliwie imponująco. Wtargnął do mojego biura niczym dzikie zwierzę. Tuż za nim podążał sierżant Pulski, jego asystent.

Pulski, o pełnej, czerwonej twarzy, małych złowrogich oczkach i pięściach, które zawsze były gotowe do działania, posiadał jeszcze mniej rozumu aniżeli jego przełożony.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

Francuz Magnan mistrzem świata we florecie Woyda - piąty

W Paryżu toczą się szermiercze mistrzostwa świata.

Jako pierwsi zakończyli boje floreciści w indywidualnym turnieju. Mistrzostwo świata zdobył Francuz Jean Claude Magnan, srebrny medal wywalczył jego rodak Revenau, a brązowy Świecznikow (ZSRR). 4 miejsce zajął Potanin (ZSRR). Polak Witold Woyda, który jako jedyny z naszych reprezentantów zakwalifikował się do ścisłego finału, uplasował się na 5 miejscu. Szóstym był Midler (ZSRR).

Jako następne rozpoczęły boje floreciści w turnieju indywidualnym. Do finałowej szóstki zakwalifikowały się aż cztery Rumunki oraz dwie floreciści radzieckie. Doszło więc do wielkiej sensacji, bowiem w decydujących walkach zabrakło Węgierek, które na poprzednich mistrzostwach świata w Gdańsku zdobyły trzy medale. Polskie floreciści tradycyjnie już nie odegrały większej roli, przy czym Cymermanówna i Fukałowa przegrały w repasażach.

W niedzielę rozpoczął się drużynowy turniej floreciści ów. W eliminacyjnym spotkaniu, występujący bez Woydy, Polacy rozgromili Duńczyków 9:1. Najciekawszy pojedynek stoczyli floreciści Związku Radzieckiego i Włoch. Wygrała drużyna ZSRR. 8:7.

Awans 3 drużyn Pogoni Łapy

Parada piłkarskich tabel

Wszystkie zaległe mecze zostały już rozegrane, możemy więc podać końcowe tabele piłkarskiej klasy A, B i A klasy juniorów.

Rozgrywki w tych klasach przyniosły generalny sukces piłkarzom Pogoni Łapy. Dwie drużyny seniorów i jedna juniorów zdobyły w swoich grupach pierwsze miejsca, awansując tym samym do klas wyższych. Po dość długim okresie impasu i stagnacji, Łapy wzięły się więc do solidnej „roboty". Gratulujemy! Gratulacje z okazji zdobycia I miejsca i awansu do klasy wyższej składamy również ŁKS Łomża, rezerwie ZKS Zambrów i Warmii Grajewo. Oto tabele:

A KLASA
GRUPA I

1. Pogoń Łapy	28: 4	52:16
2. Skra Czarna B.	27: 5	44:12
3. Jagiellonia	26: 6	41:17
4. Ognisko	20:12	41:28
5. LZS Uhowo	13:19	29:21
6. Gwardia II	12:20	22:18
7. Cresovia Siem.	8:24	21:38
8. Husar II Nurzec	6:26	20:41
9. Gryf Choroszcz	6:26	17:72

Do III ligi awansuje Pogoń Łapy. Do B klasy spadają Gwardia II, Cresovia, Husar II i Gryf.

GRUPA II

1. ŁKS Łomża	33: 3	75:10
2. Cresovia Gołdap	27: 9	39:18
3. Czarni Olecko	26:10	60:22
4. Orzeł Kolno	23:11	41:20
5. Wissa Szczuczyn	23:13	47:29
6. Mazur II Ełk	16:20	35:36
7. Wigry II Suwałki	12:24	26:43
8. LZS Smolniki	8:28	26:66
9. Wólkniarz II	7:29	14:51
10. AKS Augustów	1:35	8:77

Do III ligi awansuje ŁKS Łomża. Do B klasy spadają Mazur II, Wigry II, Smolniki, Wólkniarz II i AKS.

B KLASA
GRUPA I

1. Pogoń II Łapy	32: 4	67:23
2. Supraślanka	29: 7	72:18
3. Zubr Drohiczyn	23:13	56:41
4. Skra II Czarna B.	20:16	46:15
5. Łoś Wasilków	19:17	56:54
6. LZS Ciechanowiec	18:18	50:56
7. LZS Brańsk	12:24	36:55
8. Orzeł Kleszczele	11:25	30:50
9. LZS Wys. Maz.	10:26	33:73
10. LZS Szepietowo	4:32	17:72

Do A klasy awansuje Pogoń II Łapy Do C klasy spadają Orzeł, LZS Wys. Maz. i Szepietowo.

GRUPA II

1. ZKS II Zambrów	21: 7	62:19
2. Promień Mońki	19: 9	42:30
3. LZS Nowa Wieś	17:11	33:29
4. LZS Wąsosz	14:14	23:32
5. Wissa II Szczuczyn	14:14	28:42
6. Pomorzan Prostki	11:17	20:32
7. Jasion Jasionówka	10:18	27:39
8. LZS Suchowola	4:24	14:41

Do A klasy awansuje ZKS II Zambrów. Do C klasy spada LZS Suchowola.

A KLASA JUNIORÓW
GRUPA I

1. Pogoń Łapy	18: 6	49:24
2. Skra Czarna B.	16: 8	42:29
3. Gwardia	13:11	28:28
4. LZS Uhowo	11:13	34:43
5. Pogoń Hajnówka	13:11	39:42
6. Wólkniarz II	9:15	21:36
7. Cresovia Siem.	2:22	4: 45

Do ligi juniorów awansuje Pogoń Łapy.

GRUPA II

1. Warmia Grajewo	22: 6	48:13
2. Wigry Suwałki	19: 9	41:18
3. Cresovia Gołdap	18:10	35:32
4. Czarni Olecko	16:12	30:16
5. Wissa Szczuczyn	12:16	25:27
6. ŁKS II Łomża	11:17	19:20
7. Orzeł Kolno	8:20	24:33

Do ligi juniorów awansuje Warmia Grajewo. (kos)

Świetnie pobiegli Kirszenstein i Boguszewicz

Na lekkoatletycznym mityngu w Londynie Polka Kirszenstein wygrała bieg na 100 jardów w czasie 10,6, wyrównując rekord Europy.

Podczas zawodów o Memoriał braci Znamieńskich w Mińsku wielki sukces odniósł Polak Boguszewicz, wygrywając główny bieg na dystansie 5 km w czasie 13,51,4. Boguszewicz wyprzedził koalicję znanych biegaczy radzieckich.

Gdy już jesteśmy przy lekkiej atletyce, informujemy miłośników „królowej sportu", że międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Polska — USA odbędzie się 7—8 sierpnia br. Jednocześnie startować będą reprezentanci NRD. Wrześniej lekkoatleci USA zmierzą się w Moskwie z ZSRR.

Mazur zostawił punkty w Szczecinku

Koszalin (tel. wł.). W meczu piłkarskim o wejście do II ligi Lechia Szczecinek wygrała z Mazurem Ełk 3:1 (2:0). Bramki dla Lechii zdobyli: Jakubowicz w 3 min. Janicki w 7 min. i Dziuchty w 50 min; dla Mazura Karpowicz w 75 min. Mecz był szybki. Lechia zaskoczyła Mazura na początku. Po zmianie pól Mazur kontratakował, jednak napastnicy strzelali niecelnie. W 70 min. Walczuk (Mazur) nie wykorzystał rzutu karnego, strzelając dwukrotnie!! Bramke dla ełczan zdobył Karpowicz z przeboju.

Polscy floreciści w półfinale

Polscy floreciści zapewnili sobie miejsce wśród 4 najlepszych zespołów drużynowego turnieju floretu mężczyzn, zwyciężając w 1/4 finału W. Brytanie 9:2. W półfinale spotkamy się z Francją, która pokonała Japonię 9:3. W drugim pojedynku półfinałowym Związek Radziecki zmierzy się z Węgrami. (ZSRR pokonał NRF 9:4, a Węgry Rumunię 9:7).

ŁKS-Pogoń 3:1

W towarzyskim meczu piłkarskim ŁKS Łomża wygrał u siebie z Pogonią Łapy 3:1 (1:1). Bramki dla ŁKS: Kaczyński — 2 i Kierażyński; dla Pogoni — Bielonko. Poziom — przeciętny. (krze)

Impresje z kraju nad Balatonem
(korespondencja własna)

NA ZDJĘCIU: nad Balatonem. Długość linii brzegowej tego uroczego „węgierskiego morza" wynosi 197 km. Balaton jest największym jeziorem we wschodniej i zachodniej Europie.

Tegoroczne lato również i na Węgrzech prawie do końca czerwca nie należało do upalnych. Dopiero w ostatnich dniach półrocza słońce przypomniało sobie o swoim obowiązku, żegnając nas upałami. I to nie tymi zwyczajnymi, znanymi u nas, lecz 40-stopniowymi z dodatkiem ciepłego wiatru. W pierwszą więc pogodną sobotę i niedziele ulice Budapesztu kompletnie się wyludniły.

Okres urlopowy odbił się także na tętnie życia sportowego. Osłabł on jednak tylko pozornie. Muszę się przyznać, że z niemałym wzruszeniem sportowym w ostatnią niedzielę czerwca szedłem na jeden z najpiękniejszych stadionów świata, 100-tysięczny Nepstadion (Stadion Ludowy), który w dniu tym był areną piłkarskiego spotkania Węgry — Włochy. Muszę się również i do tego przyznać, że opuszczałem ten stadion z żalem, bowiem po raz pierwszy w życiu oglądałem tak piękne spotkanie. Kibice węgierscy powitali swą drużynę potężnym, jakby wyuczonym chóralnie okrzykiem „Hajra". To stare, wiele wieków liczące słowo zawołanie było niegdyś okrzykiem bojowym i jest trudno przetłumaczalne na język polski. To hasło jest skandowane właściwie przez cały czas trwania meczu. A sama gra? W skrócie można powiedzieć, że strzelano z każdej pozycji i nie widać było tego, co w Polsce nazywa się „wjechaniem do bramki z piłką". Dryblingu prawie się również nie oglądało. Natomiast wszyscy gracze dysponowali silnym strzałem, fantastyczną szybkością, żongierskim prawie opanowaniem piłki, która jest nieprawdopodobnie posłuszna nogom zawodników. A publiczność? Była przez cały czas razem z własną drużyną w dobrych i niepomyślnych sytuacjach. Nie dokuczała sytuacjami i okrzykami w chwilach niepowodzeń. Podobała mi się ta publiczność. Szczególnie wówczas, kiedy gorąco oklaskiwali — cieszące się jak dzieci — ze zwycięskiej bramki, strzelonej przez Węgra Bene.

Była już północ, gdy wracałem do hotelu, a jeszcze oglądałem stojące na ulicach kilkudziesięciosobowe grupy mężczyzn żywo rozprawiające o meczu. Każdy z nich znał na pamięć życiorys zawodnika zwycięskiej drużyny. Bal W hotelu windziarz opowiadał nawet ciekawym szczegółiki o karierze sportowej najlepszego w tym meczu piłkarza „Azzurri" — Mazzoli.

Wydaje mi się, że pierwszy bakcyl piłkarski większość Madziarów połyka już chyba z pierwszym pokarmem. Na każdym bowiem wolnym placyku, podwórku można zobaczyć uczących się gry w piłkę nożną chłopców w różnym wieku. Celowo podkreślam uczących się, bo nie widać tam chaotycznej kopaniny. W każdym meczu, nawet treningowym zamaciańką, zrobioną z mamingi pończochy, dominują próby gry techniczną i taktyczną. Z przykrością muszę stwierdzić, że nie widziałem w Niżynistokiu dotychczas nigdy naszych chłopców stojących naprzeciw siebie w odległości około 10 m w małych bramkach, oznaczonych pustymi piaskami po konserwach i podrzucających piłkę ręką do góry, a następnie „strzelających" głową. Przeciwnik również stara się obronić piłkę głową i odwrotnie. A mali Węgrzy potrafili tak grać po parę godzin. I tu chyba tkwi tajemnica, że piłkarstwo węgierskie jest bardzo silne. Do tego dochodzi jeszcze troskliwa opieka państwa i społeczeństwa nie tylko materialna ale i moralno-obyczajowa. Warto tu dodać, że obecnie 16-milionowe państwo jakim są Węgry posiada około 5 tys. stadionów piłkarskich.

Między dwoma mostami Margithid i Arpadhid rozłożyła się nad Dunajem Wyspa Małgorzaty. Różnie nazywają Węgrzy ten uroczy zakątek: „Perłą Budapesztu", Gajem Piękna"... żadne z tych określeń nie kłamie. Mieszkańcy stolicy odwiedzają tłumnie ulubioną Margitsziget. Zawodnicy mają tam do dyspozycji sześć wielkich basenów oraz kilka mniejszych. Trybuny basenu kryteego mieszczą 2,5 tys. widzów. Ponadto znajduje się tam niezliczona ilość brodzików dla dzieci oraz Palatinus Lido — sporczyli